

Powiatowe
Święto
Pierogów
w Kopinie



strona 24

Fot. Anna Nowicka



strona 17

Fot. Ewa Jaszcak



TYGODNIK LOKALNY

**współ
łukowska**

**„Stop imigracji”
- manifestacja w Łukowie**

Lukow24.pl

22 - 28 lipca 2025 r. ■ nr 29 (1071) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW ■ STOCZEK ■ ADAMÓW ■ KRZYWDA ■ SEROKOMLA ■ STANIN ■ TRZEBIESZÓW ■ WOJCIESZKÓW ■ WOLA ■ MYSŁOWSKA

Dziewczynka przewróciła się na hulajnodze.

**Leżała przy drodze,
nikt się nie zatrzymywał**

STR. 9

**W sądzie
skryła twarz
w kapturze**

**Ruszył proces oskarżonej
o brutalne oszpecanie córki**

Skrupulatnie ukrywała swoje oblicze, gdy dziennikarze robili jej zdjęcia i nagrywali, jak policjanci prowadzą ją do sali rozpraw

STR. R1

**Gmina Wola
Mysłowska:
Cztery osoby
trafiły do szpitala**

STR. 8

R E K L A M A

ŻWIRTRANS
TOMASZ GAŁACH

- PIASEK
- ŻWIR DO MIXOKRETA 0-2 MM
- ZIEMIA
- KRUSZYWO
- USŁUGI KOPARKĄ
- USŁUGI TRANSPORTOWE

502 622 318

Świdrska 113, 21-400 Łuków



**USŁUGI KOPARKO
- ŁADOWARKA**

- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków

Tel. 668 822 941

Łuków ul. Warszawska 83b



**MALOWANIE I MYCIE
DACHÓW**

510-500-800

R E K L A M A

**ŁUKOWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.

Uszczelnianie kominów, szlamowanie.

Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.

Kominy Izolowane Kwasoodporne.

Tel. 781-495-997, 578 143 582



GAJ STAL
KONSTRUKCJE STALOWE

PROJEKTOWANIE KONSTRUKCJE STALOWE GENERALNE WYKONAWSTWO HALE MAGAZYNOWE
Wętków 21, 21-421 Tuchowicz | biuro@gaj-stal.com, www.gaj-stal.com | +48 884 060 266, +48 880 505 792

R E K L A M A

www.visionoptyk.eu visionoptyk

**KOMPLEKSOWE
BADANIE WZROKU**
DOBÓR SOCZEWEK KONTAKTOWYCH
DYPLOMOWANI OPTOMETRYŚCI

600 237 573

ul. Stefana Zdanowskiego 11B | 21-400 Łuków

**POMOGĘ ZAKUPIĆ
i sprowadzić auto
w USA i Kanadzie**

TEL. 608 34 33 00

ŁUKÓW



Za usługę wystawiam
fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja



**CENTRUM LICYTACJI AUT
Z USA I KANADY**

608 571 236 727 505 589

AUTOKOK IMPORT AUT USA / KANADA / EU IMPORTUJEMY MARZENIA
AUTOXOK.OTOMOTO.PL

Autoxok
AUTO HANDEL
SKUP • SPRZEDAŻ • ZAMIANA

608 571 236 727 505 589

21-400 ŁUKÓW UL. WARSZAWSKA 31
AUTOXOK.OTOMOTO.PL AUTOXOK.AUTOPLAC.PL

Wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Polynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Iza Szczygielska
tel: 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Druk
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych
Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na
naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz
w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Redakcja Wspólnoty Łukowskiej
ul Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy,
os. Unitów Podlaskich 17
(piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński,
al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy
i Kwiaty Iwona Burdach,
Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik,
ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU

Brak
planowanych
wylądzeń

MASZ
TEMAT?
ZADZWOŃ

660 661 093



Felieton Mateusza Popławskiego



Scalenia gruntów
– inwestujemy
w przyszłość Łukowa!

Łuków się rozwi-
ja. Powstają nowe
bloki, domy, skle-
py, budujemy i re-
montujemy ulice.

Ale każdy, kto choć trochę
interesuje się samorządem,
wie, że bez uporządkowa-
nia spraw przestrzennych
rozwój miasta w pewnym
momencie po prostu stanie
w miejscu. Dlatego scale-
nia gruntów to dziś jeden
z najważniejszych tema-
tów, z którymi musimy się
zmierzyć.

Podczas ostatniej sesji
Rady Miasta radni jedno-
głośnie przyjęli uchwałę
o przystąpieniu do scalenia
i podziału nieruchomości
pomiędzy ulicami Świder-
ską a Radzyńską. To teren
o powierzchni 14 hektarów,
na którym jest około 100
działek. Obszar ten został
w kwietniu objęty nowym
planem zagospodarowania
przestrzennego i przezna-
czony pod zabudowę mies-
kaniową oraz usługi.

Dziś działki między Świ-

derską a Radzyńską są wą-
skie, długie. Brakuje tam
wytyczonych dróg, co unie-
możliwia sensowną zabu-
dowę tego terenu. Dlatego
scalenie to jedyna droga, by
stworzyć tam uporządko-
waną przestrzeń dla no-
wych domów i osiedli. Co
ważne – właściciele działek
będą uczestniczyć w całym
procesie. Zostaną zapro-
szeni na spotkanie, gdzie
wybiorą Radę Uczestników
Scalenia. Będą mogli rów-
nież zgłosić swoje prefe-
rencje co do kształtu i po-
łożenia nowych działek.

Scalenia gruntów to te-
mat trudny, często niewi-
doczny na co dzień, ale
kluczowy dla przyszłości
Łukowa. To inwestycja
w porządek przestrzenny,
lepsze warunki życia i dal-
szy rozwój miasta. I choć
wymaga cierpliwości, roz-
mów i współpracy, to wła-
śnie takie działania świad-
czą o tym, że myślimy
o Łukowie nie tylko dziś,
ale i o tym, jak ma wyglą-
dać za 10 czy 20 lat.

Mateusz Popławski



Co, gdzie, kiedy?

LIPIEC
25
PT.

Powiatowy Dzień Przed-
siębiorcy, Centrum Kultury
w Krzywdzie, godz. 14

LIPIEC
26
SOB.

Warsztaty „Odkryjmy to!”,
Gminna Biblioteka Publiczna
w Starych Kobiałkach, godz. 9.30

Międzynarodowy Festiwal
Teatralny WERTEP, Park w Łu-
kowie, godz. 16

75 lat PZW Łuków, Sala konfe-
rencyjna Starostwa Powiato-
wego w Łukowie godz. 16 oraz
Biesiada w świetlicy wiejskiej
w Jeziorach, godz. 17.30

LIPIEC
27
NIEDZ.

Retro Niedziela z Motowetera-
nami, Plac Solidarności i Wolno-
ści w Łukowie, godz. 9

REKLAMA

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków



URZĄD PRACY ŁUKÓW

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodze- nie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik magazynowy, Wojcieszów/ Osaka		30,5 zł/godz.	z
Nauczyciel psycholog, Trzebieszów Drugi		4 234,00 zł	u
Nauczyciel współorganizujący, Krzówka/SP		6 211,00 zł	u
Nauczyciel przyrody, Krzówka/SP	0,1	650,00 zł	u
Surdopedagog, Lisikierz		565,00 zł	u
Tyflopedagog, Lisikierz		565,00 zł	u
Nauczyciel fizjoterapii, Lisikierz		565,00 zł	u
Brukarz, Łuków/Markowski	1	4 800,00 zł	u
Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, Czerś	1	6 211,00 zł	u
Sprzedawca obwoźny z samochodu, Łuków/Gulik	1	12 000,00 zł	u
Maniurzystka, Łuków/Mitura	1	4 666,00 zł	u
Pracownik ogólnobudowlany, Łuków/ IR-BUD	1	4 666,00 zł	u
Magazynier, Łuków/IR-BUD	1	4 666,00 zł	u
Wychowawca świetlicy i internatu, Łuków/ Zespół Placówek	1	6 200,00 zł	u
Monter konstrukcji stalowych i płyt warstwowych, Łuków/Agrogrust	1	5 200,00 zł	u
Pomocnik budowlany, Łuków/Agrogrust	1	5 000,00 zł	u
u – umowa o pracę z – umowa zlecenie			

Już 26 lipca Festiwal
Teatralny WERTEP

Łukowski Ośro-
dek Kultury oraz
Miejska Bibliote-
ka Publiczna im.
Henryka Sienkie-
wicza w Łukowie
zapraszają na XVII
Międzynarodowy
Festiwal Teatralny
WERTEP, który po
raz pierwszy zawita
do Łukowa! Wstęp
wolny.

Festiwal organizowany przez
Stowarzyszenie Kulturalne
„Pocztówka” i Hajnówkę Cen-
tralną – Stację Kultury, to wy-
jątkowe, wędrujące wydarzenie
teatralne z udziałem artystów
z Polski i zagranicy. Od 2009 r.
przemieszcza się między miasta-
mi i wsiami, łącząc różne formy
teatru – od bajek dla dzieci,
przez spektakle plenerowe, po
koncerty i przedstawienia w sa-
lach. Festiwal powstaje dzięki
wsparciu Ministerstwa Kultury
i samorządów. Artyści zapro-
szeni na Festiwal wędrują ze
swoimi przedstawieniami, a wi-
dzowie mają okazję uczestniczyć
w różnorodnych spektaklach dla
dzieci i dorosłych.

XVII Międzynarodowy Fe-
stiwal Teatralny WERTEP
26 lipca (sobota), Park
Miejski w Łukowie
godz. 16 – „Cudowna Lam-
pa Aladyna” / Teatr w Lesie
(PL)

Baśniowa opowieść o chłop-
cu, który dzięki sile marzeń
wyrusza w podróż z magiczną
lampą, by odmienić swoje
życie.

godz. 17 – „Emocje Agenta
Gąbki” / Falco Show (PL)

Spektakl improwizowany,
który w zabawny sposób uczy
dzieci rozpoznawać i nazywać
emocje.

godz. 18 – „Wędrowki
Nabu” / Opowieści z Waliz-
ki (PL)

Poruszająca historia inspiro-
wana współczesnymi losami
dzieci w drodze – o granicach,
tożsamości i nadziei. godz.
19 – „Dance Macabre” /
A3Teatr (PL/Europejski
Korpus Solidarności)

Energetyczny korowód posta-
ci w maskach i megamarione-
tach, który wciąga widzów w ta-
niec życia. godz. 20 – „Tajniki”
/ Teatr Migro (PL)

Poruszający spektakl o losach
migrantów, ukazujący różne
perspektywy i wpływ historii na
ludzkie decyzje. Organizatorzy
zastrzegają możliwość zmian
w programie – aktualności na
stronie FB Festival Wertep.

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01

GMINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47

GMINA ADAMÓW:
755 31 67

GMINA KRZYWDA:
755 10 06

GMINA SEROKOMLA:
755 45 02

GMINA STANIN:
798 11 04

GMINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GMINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

GMINA WOLA MYŚL.:
754 25 24

PUP:
798 50 37

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:
798 31 09

KRUS:
798 00 10 do 11

ŁOK:
798 32 72

ARIMR:
798 24 79

SĄD REJONOWY:
798 23 51

PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysokiński 607 399 110

WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989

Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV
25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO-
REMONTOWE

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:
Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96

Zielony Gaj 500 398 889

mo

LUK

Nowy punkt krwiodawstwa w Łukowie oficjalnie otwarty

W Łukowie oficjalnie otwarto nową siedzibę Terenowego Oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

Nowy punkt mieści się przy ul. Piłsudskiego 15, w budynku Poczty Polskiej, w samym sercu miasta. Zmiana lokalizacji ma ułatwić mieszkańcom dostęp do placówki i zachęcić do oddawania krwi. Nowe wnętrza są przestronne, nowoczesne i bardziej komfortowe dla osób chcących podzielić się tym bezcennym darem.

Podczas otwarcia wielokrotnie podkreślano, jak ważną rolę odgrywają honorowi dawcy



Nowa lokalizacja została zaprojektowana z myślą o poprawie dostępności dla mieszkańców oraz zapewnieniu większego komfortu dla dawców

krwi, to dzięki nim codziennie ratuje się zdrowie i życie wielu osób. Przedstawiciele służby zdrowia i lokalnych władz wyrazili nadzieję, że nowa lokalizacja zachęci jeszcze więcej mieszkań-

ców do włączenia się w akcje krwiodawstwa.

Terenowy oddział RCKiK w nowej siedzibie już działa. Krew mogą oddawać zarówno stali dawcy, jak i osoby, które

zdecydują się na ten gest po raz pierwszy. Punkt otwarty jest w godzinach 7 - 11.30, od poniedziałku do piątku.

an



16 lipca oficjalnie otwarto nową siedzibę punktu krwiodawstwa w Łukowie

Kilka zastępów gasiło pożar budynku w mieście

16 lipca, wieczorem doszło do pożaru budynku gospodarczo-garażowego przy ulicy Rurowej w Łukowie. Zgłoszenie o zdarzeniu wpłynęło do stanowiska kierowania o godzinie 20.34.

Na miejsce zadysponowano dwa zastępy z JRG Łuków oraz Ochotnicze Straże Pożarne z Karwowa i Grzędówki. Po dojeździe strażacy zastali palący się budynek pokryty eternitem. Ich działania polegały na podaniu dwóch prądów wody na płonący obiekt aż do całkowitego ugaszenia.

Po ugaszeniu ognia przystąpili do rozbiórki nadpalonych elementów konstrukcji.

Akcja gaśnicza trwała około dwóch godzin i zakończyła się przed godziną 23. Na miejscu obecny był również patrol policji.

an



Budynek zapalił się na ulicy Rurowej w Łukowie

Strażacy gasili ogień przy ul. Zapowiednik

W poniedziałek o godzinie 14.16 jednostka JRG z Łukowa została zadysponowana do pożaru na terenie miasta. Przy ulicy Zapowiednik, w rejonie nasypu kolejowego, zapaliły się trawy. Strażacy podali jeden prąd wody, gasząc ogień do całkowitego jego ugaszenia. Spłonęło około dwóch arów.

Strażacy przypominają, że wypalanie traw jest nielegalne i stanowi poważne zagrożenie dla życia, zdrowia oraz środowiska.

an

Wyrazy szczerego współczucia

Koleżance

Dorocie Goławskiej

Pracownikowi Gminnego Zespołu Oświatowego w Łukowie

Z powodu śmierci

TATY

Składają

Wójtowie

i pracownicy Urzędu Gminy Łuków

Dyrektor

i pracownicy Gminnego Zespołu Oświatowego i innych jednostek organizacyjnych

ST STOLARKA

ul. Ogrodnicza 3,
21-400 Łuków

PRODUCENT

OKNA DRZWI WITRYNY FASADY

25 755 30 75

R E K L A M A

SZKOLENIA OPERATORÓW

POMOC DROGOWA 24H

USŁUGI AUTOLAWETĄ

www.spid-szkolenia.pl

UDT: wózki widłowe, manitou, HDSy - żurawie, podesty ruchome, suwnice i inne Usługi autolawetą ładunki do 15 ton i długości 11m

WYNAJEM

koparko-ładowarki, podestu, wózka widłowego

693 485 582

ul. Międzyrzecka 66C / lok. III, Łuków

buduj z nami!

FUH RESŁAW

GÓZD 2A

MATERIAŁY BUDOWLANE

PROMOCJA ELEKTORONARZĘDZI HARD

608 410 646, 790 744 468

SKUP ZBÓŻ PASZOWYCH

Bedno Radzyńskie



Oferujemy:

- ▲ atrakcyjne ceny
- ▲ terminowe wypłaty

pn. - pt. 8.00-16.00

UWAGA:

Prosimy o zgłaszanie się z dowodem osobistym i numerem konta.
Płatność tylko przelewem.

Więcej informacji:

tel. 787 842 533

Wytwórnia Pasz Agrifirm
Bedno Radzyńskie 49A



Internauci uważają, że w Łukowie powinno stać więcej koszy na śmieci

ŁUKÓW: W trakcie ostatniej sesji Rady Miasta Łuków wywiązała się ożywiona dyskusja na temat potrzeby ustawienia koszy na śmieci przy ulicy Prusa.

Część radnych i mieszkańców wskazuje na rosnący problem ze śmiecania i brak infrastruktury sprzyjającej utrzymaniu porządku. Inni uważają, że śmieci tam nie ma, a postawienie koszy mogłoby wręcz pogorszyć sytuację. Temat wzbudził także duże zainteresowanie wśród internautów. Oto ich opinie zamieszczone pod artykułem, który opublikowaliśmy na naszym portalu lukow24.pl



Internauci uważają, że w Łukowie na chodnikach stoi za mało koszy na śmieci

Zofia: W całym mieście brakuje koszy na śmieci. Problem dotyczy nie tylko ulicy Prusa.

Grażyna: Na Jana Pawła stoją 2, słownie dwa. A to jedna z dłuż-

szych ulic. Śmieci wrzucają nam do ogrodów.

Paweł: Kosze powinny stać przy każdym ciągu dla pieszych. Bez różnicy, czy

znajduje się on przy pasie drogowym, w parku czy alei.

Tomasz: Zauważyłem tendencję, że w przypadku gdy kosz na śmieci szybko się zapelniał, jeszcze szybciej zniknął z chodnika. Przykład – kosz na Warszawskiej przy ZS nr 2.

Zofia: Al. Kościuszki – 3 śmietniczki przy całej ulicy... marniutko.

Ewa: Przy każdym przystanku komunikacji miejskiej. Prosiłam pana radnego o taki kosz na ul. Konarskiego, ale od maja nie ma działania. Pozdrawiam i ponawiam prośbę.

Bożena: Brak koszy i brak WC w mieście. Tak radni obradują – tylko o kasę.

Ula: Lepiej postawić kosze na śmieci, niż zbierać je z ulicy.

Robert: Rozgorzała dyskusja. Aż jestem ciekawy wniosków za i przeciw, pytań w stylu: czy studzienki kanalizacyjne powinny mieć pokrywę. Zapewne zastanawiano się, co lepsze lub tańsze – wybierać śmieci z koszy czy wybierać śmieci z krzaków.

Katarzyna: Ulica Nadrzeczna też się prosi o śmietniki, a nie wszystko ładuje na ławkach.

Zofia: Al. Kościuszki, Przemysłowa – śmietniczek brak... jak przy każdej ulicy.

Elżbieta: Ulica Warszawska.

Adam: Wszędzie co 59 metrów. Dokładnie 59 – tak dla fachowców.

Jadwiga: Co to za pytanie? Czy potrzebne są kosze na śmieci? Na każdej ulicy powinny stać!

Pożar w gminie Wola Mysłowska

17 lipca strażacy wyjechali do interwencji na terenie gminy Wola Mysłowska.

Powodem wyjazdu było zgłoszenie dotyczące palących się śmieci na nieużytkowanych terenach rolnych w Mysłowie.

Na miejsce zadysponowano dwa zastępy z OSP Ksawerynów oraz jeden zastęp z Dwornia. Strażacy ugasili pożar i dokładnie przełali teren wodą, aby zapobiec ponownemu zapłonowi. Zdarzenie miało miejsce o godzinie 8 rano.

an

R E K L A M A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

szybko • tanio • solidnie

tel. 502 053 214



ul. WILEŃSKA

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400

BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków

www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW

TEL. +48 (25) 798 54 56, 604 962 404

hurtownia@elbud.lukow.pl

Zaopatrzymy Twoją budowę!



KAMIENIARSTWO

GŁASEK

BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY,
NAGROBKI

PROMOCJA NA NAGROBKI!!!

DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TUCHOWICZ 16A

TEL. 605 626 165
607 240 032

NAJWIĘKSZY WYBÓR

KONKURENCYJNE CENY



ZAKŁAD POGRZEBOWY

KRUCZYŃSKI



DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

**ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU**

niskie ceny

TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA,
PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4

tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO

www.kruczynscy.pl

Nowe ulice w Łukowie. Zrealizowano milionowe inwestycje

14 lipca w Łukowie oddano do użytku inwestycje drogowe o łącznej wartości ponad 8 milionów złotych. W ramach zadania od podstaw wybudowano ulice Brzozową i Zagrodową, a także fragmenty ulic Wileńskiej i Kresów Wschodnich. Łącznie powstało 1,2 km nowych dróg.

Inwestycja została zrealizowana przy wsparciu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.



Od podstaw wybudowano ulice Brzozową i Zagrodową, a także fragmenty ulic Wileńskiej i Kresów Wschodnich

Zakres prac objął wykonanie konstrukcji jezdni, budowę parkingów i chodników, odwodnienie oraz instalację oświetlenia ulicznego. W ramach zadania przebudowano również sieć gazową i usunięto kolizje z istniejącą infrastrukturą. Władze miasta podkreślają, że to kolejny krok w kierunku poprawy jakości życia mieszkańców i rozwoju miejskiej infrastruktury drogowej.

an

Amfiteatr do zmiany. Mieszkańcy mogą wypełnić ankietę i powiedzieć, co poprawić

Łukowski Ośrodek Kultury chce wiedzieć, co myślą mieszkańcy i zachęca do wypełnienia krótkiej ankiety, która pomoże zaplanować przyszłość miejskiego amfiteatru oraz ofertę kulturalną w Łukowie.

To część prac nad Gminnym Programem Rewitalizacji na lata 2023-2030. Głos mieszkańców ma tu duże znaczenie, bowiem zebrane opinie posłużą jako wskazówki przy planowaniu inwestycji oraz przygotowywaniu wydarzeń kulturalnych na kolejne lata.

W ankiecie można wypowie-

dzieć się m.in. na temat korzystania z oferty ŁOK-u i amfiteatru, przeszkód, które utrudniają udział w wydarzeniach, oczekiwań wobec modernizacji amfiteatru, preferowanych form wydarzeń: koncertów, spektakli, kina plenerowego, warsztatów.

W planach są m.in. zadaszenie widowni, wygodniejsze miejsca siedzące, nowa scena i lepsze zaplecze techniczne.

Ankieta dostępna jest na stronie urzędu miasta. To dobry moment, by dorzucić swoją opinię i pomóc stworzyć miejsce, z którego Łuków będzie dumny.

an

Kilka zastępów interweniowało przy sklepie Topaz

W środę, 16 lipca strażacy interweniowali w związku z zadymieniem przy układzie elektrycznym obsługującym panele fotowoltaiczne na dachu sklepu Topaz w Gołyszynie.

Na miejsce zadysponowano trzy zastępy straży pożarnej: Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą w Łukowie, OSP KSRG Gręzówka, oraz OSP z Gołyszyna.

Po przybyciu na miejsce okazało się, że nie doszło do pożaru



Na miejscu interweniowały zastępy: JRG Łuków, OSP KSRG Gręzówka oraz OSP z Gołyszyna

całej instalacji fotowoltaicznej, jak podało jedno łukowskie medium, a jedynie do zwarcia i zapalenia się bezpiecznika, będącego częścią układu elektrycznego.

Przyczyna zwarcia nie została jeszcze oficjalnie ustalona, jednak w takich przypadkach możliwe są m.in. usterki bezpieczników, luźne połączenia lub uszkodzenia elementów instalacji.

Zgłoszenie o zagrożeniu wpłynęło o godzinie 12:16, a działania trwały niespełna 40 minut.

an

Wąż na Glinki. Strażacy łapali gada

14 lipca o godzinie 9.30 do Stanowiska Kierowania Komendy Powiatowej PSP w Łukowie wpłynęło nietypowe zgłoszenie.

Mieszkańcy ul. Glinki poinformowali służby o obecności węża w pobliżu budynków mieszkalnych. Na miejsce wy-

ślano zastęp strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie.

Strażacy szybko odnaleźli gada, schwytali go i przetransportowali w bezpieczne miejsce, z dala od zabudowań. Nie podano oficjalnie, z jakim gatunkiem węża mieli do czynienia. Na szczęście żadna osoba nie została poszkodowana.

an

W okresie letnim niektóre gatunki gadów, jak zaskrońce czy padalce, mogą zbliżać się do domów w poszukiwaniu schronienia lub pożywienia. Zaskrońce są całkowicie niegroźne dla ludzi i często spotykane w Polsce, rozpoznać je można po charakterystycznych żółtych plamkach po bokach głowy. Podobnie padalec, choć przypomina węża, jest bezonną jaszczurką i również nie stanowi zagrożenia.

Inaczej wygląda sytuacja ze żmiją zygzakowatą, to jedyny jadowity wąż żyjący w Polsce. Ma charakterystyczny ciemny zygzak na grzbiecie. Ukąszenie żmii zygzakowatej może być groźne, choć w większości przypadków nie jest śmiertelne (mniej niż 1% przypadków śmiertelnych). Jednakże, szczególnie niebezpieczne jest dla dzieci, osób starszych.

Płonęła Skoda Octavia na ul. Prusa

13 lipca, o godzinie 17.19 do stanowiska kierowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie wpłynęło zgłoszenie o pożarze samochodu osobowego.

Ogień pojawił się w pojeździe marki Skoda Octavia zaparkowanym przy ul. Bolesława Prusa w Łukowie. Na miejsce natychmiast zadysponowano dwa zastępy zawodowych strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej.

Strażacy szybko zabezpieczyli teren, dostali się do komory silnika i ugasili ogień przy użyciu jednego prądu wody. Nie było osób poszkodowanych.

an

VW i Mazda zderzyły się na DW 808

We wtorek, 15 lipca tuż po godzinie 16 na ulicy Świderskiej w Łukowie doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych: Volkswagena Passata i Mazdy.

Pojazdami podróżowały trzy osoby.

Na miejsce zdarzenia natychmiast zadysponowano dwa zastępy straży pożarnej z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie. Strażacy zabezpieczyli miejsce wypadku, odłączyli akumulatory w pojazdach oraz usunęli z jezdni

wyciekłe płyny eksploatacyjne. Na miejscu obecny był także zespół ratownictwa medycznego, który zajął się poszkodowanymi.

Do wypadku doszło na skrzyżowaniu ulic Świderskiej i 700-lecia, co spowodowało utrudnienia w ruchu. Droga wojewódzka nr 808 została zablokowana w obu kierunkach. Służby zorganizowały objazdy przez sąsiednie ulice.

Przyczyny zdarzenia ustala policja.

an

LUK

NEKROLOGI

Powiat łukowski

Stanisław Filipek 73 lata zm. 9 lipca, Ostrówek	Jerzy Koper 63 lata zm. 15 lipca, Celiny
Stanisława Bajura 82 lata zm. 14 lipca, Łuków	Wiesław Gajo 81 lat zm. 15 lipca, Stanin
Marianna Teresa Szczęśniak 90 lat zm. 14 lipca, Stanin	Jan Skawrek 61 lat zm. 17 lipca, Tuchowicz

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat radzyński

Ryszard Niszczyk 75 lat zm. 4 lipca, Ulan	Edward Wiater 82 lata zm. 13 lipca, Radzyń
Zofia Niebrzegowska 87 lat zm. 6 lipca, Ulan	Marek Mańko 73 lata zm. 15 lipca, Radzyń
Teresa Mironiuk 83 lata zm. 9 lipca, Radzyń	Maria Beń 86 lat zm. 17 lipca, Radzyń

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

Powiat bialski

Antoni Łukijańczuk 87 lat zm. 10 lipca, Biała Podlaska	Rafał Borczak 47 lat zm. 14 lipca, Biała Podlaska
Roman Makaruk 61 lat zm. 10 lipca, Biała Podlaska	Halina Dobrowolska 90 lat zm. 14 lipca, Biała Podlaska
Elżbieta Wenio 56 lat zm. 10 lipca, Poznań	Bogumiła Kłubczuk 63 lata zm. 16 lipca, Biała Podlaska
Roman Orzepowski 77 lat zm. 12 lipca, Biała Podlaska	Michał Prochoruk 92 lata zm. 18 lipca, Biała Podlaska
Roman Sałuda 67 lat zm. 13 lipca, Biała Podlaska	HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24

Powiat parczewski

Andrzej Bobruk 64 lata zm. 8 lipca, Parczew	Jan Adam Makarewicz 67 lat zm. 14 lipca, Siemień
Józef Milaniuk 72 lata zm. 10 lipca, Geś	Jacek Perliński 55 lat zm. 16 lipca, Parczew
Henryk Duszek 78 lat zm. 13 lipca, Parczew	Marian Nieścioruk 66 lat zm. 18 lipca, Kol. Miłków

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Zmarł jeden z najbardziej doświadczonych samorządowców w powiecie parczewskim



Jan Makarewicz zmarł w wieku 67 lat

Zmarł Jan Makarewicz, samorządowiec związany z pow. parczewskim, wieloletni radny powiatowy. Miał 67 lat.

Powiat parczewski poinformował w ubiegłym tygodniu o śmierci Jana Makarewicza – zasłużonego samorządowca, wieloletniego radnego Rady Powiatu oraz członka Zarządu Powiatu Parczewskiego. Makarewicz pełnił funkcję radnego przez wiele kadencji – III, IV, V i VI – oraz aktywnie uczestniczył w życiu lokalnej społecz-

ności, będąc członkiem zarządu w latach 2014–2018 oraz 2018–2024.

Wyrazy współczucia oraz kondolencje rodzinie i bliskim złożyli m.in. starosta parczewski Janusz Hordejuk wraz z pracownikami oraz przewodniczący Rady Powiatu w Parczewie Janusz Zieliński wraz z radnymi.

Msza pogrzebowa za śp. Jana Adama Makarewicza odbyła się w środę, 16 lipca w Kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Siemieniu.

Magdalena Kołcon,
Grzegorz Rekiel



Wicestarosta
Artur
Jaszczuk:

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy, jako cała społeczność samorządowa, wiadomość o śmierci śp. Jana Makarewicza – wieloletniego radnego Rady Powiatu w Parczewie, członka Zarządu Powiatu, a przede wszystkim – oddanego samorządowca i serdecznego człowieka. Z powiatem parczewskim związany był od wielu lat, a wiele osób znało go jako wieloletniego, świetnego lekarza weterynarii. Po raz pierwszy mandat radnego powiatowego uzyskał w 2006 roku i pełnił tę funkcję nieprzerwanie przez cztery kolejne kadencje. Ta niezwykła ciągłość i zaufanie, jakim darzyli go mieszkańcy, stawia go w gronie najbardziej doświadczonych i zaangażowanych przedstawicieli naszej wspólnoty samorządowej. Jego aktywność i oddanie sprawom publicznym zaowocowały dwukrotnym wyborem do Zarządu Powiatu Parczewskiego – w latach 2014–2018 oraz 2018–2024. W wyborach samorządowych w 2018 roku uzyskał niemal 10 proc. wszystkich głosów w swoim okręgu, co było wyrazem ogromnego poparcia społecznego i uznania dla jego pracy. Śp. Jan Adam Makarewicz odszedł niespodziewanie 14 lipca. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w jego rodzin-

nej miejscowości – Siemieniu – i zgromadziły liczne grono samorządowców, władze powiatowe i gminne, a przede wszystkim mieszkańców, przyjaciół i współpracowników. W naszej pamięci pozostanie jako człowiek prawy, życzliwy i głęboko zaangażowany w życie lokalnej społeczności. Jego działalność i codzienna obecność w pracy samorządowej miały realny wpływ na rozwój naszego powiatu i na losy jego mieszkańców.

Janka oczywiście znałem wcześniej, ale od 2018 roku nasz kontakt, z racji wspólnej pracy w Zarządzie Powiatu, był znacznie bliższy, a jego pomoc i doświadczenie były dla mnie nieocenionym wsparciem w działalności samorządowej, którą wtedy rozpoczynałem. Zawsze można było liczyć na jego podpowiedzi, wskazówki, celne uwagi i spostrzeżenia, które oddawały jego charakter i racjonalne spojrzenie na poruszane tematy. Jego odejście, tak nagłe i niespodziewane, pozostawia dziwną pustkę i ciągłe niedowierzanie, że nie ma go już wśród nas.

Zmarła Grażyna Sobiech – ceniona nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 4 w Łukowie

ŁUKÓW: Szkoła Podstawowa nr 4 w Łukowie poinformowała, że 12 lipca w wieku 78 lat zmarła Grażyna Sobiech, emerytowana nauczycielka tej placówki.

W pożegnaniu opublikowanym przez szkołę czytamy: - Z głębokim żalem przyjęliśmy informację o śmierci Grażyny Sobiech, emerytowanej nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 4 w Łukowie. Odeszła od nas kobieta wyjątkowej życzliwości i pracowitości, otwarta na różnego rodzaju zadania i problemy całej społeczności szkolnej. Zawsze służyła rozmową i dobrą radą. Swoją pracą i życiem zaasutowała na sz-



Śp. Grażyna Sobiech. - Odeszła od nas kobieta wyjątkowej życzliwości i pracowitości, otwarta na różnego rodzaju zadania i problemy całej społeczności szkolnej - tak żegna śp. nauczycielkę społeczność SP nr 4 w Łukowie

cunek i miejsce w pamięci wszystkich, którzy się z nią zetknęli.

W imieniu społeczności szkolnej podpisali się: dyrekcja, grono pedagogiczne, pracownicy oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi im. Bronisława Chącińskiego w Łukowie.

Śp. Grażyna Sobiech pozostawiła męża, synów, synowe, wnuki, brata z rodziną. Żegnają ją także znajomi i sąsiedzi.

Uroczystości pogrzebowe śp. Grażyny Sobiech odbyły się w piątek 18 lipca w Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Łukowie, po czym nastąpiło odprowadzenie ciała zmarłej na cmentarz parafialny.

mo

100 milionów na koncie. Zainwestował w złoto i ropę

53-letni mężczyzna stracił dużą sumę pieniędzy, inwestując w fałszywe akcje znanego koncernu paliwowego oraz złoto.

Łukowscy policjanci zostali powiadomieni o oszustwie, którego ofiarą padł 53-latek z gminy Łuków.

- Mężczyzna poinformował ich, że kilkanaście dni temu obejrzał na portalu społecznościowym reklamę dotyczącą możliwości zarobku na inwestycjach koncernu paliwowego. Chcąc dowiedzieć się więcej o tych inwestycjach i możliwości zarobku, kliknął we wskazaną zakładkę i podał tam numer telefonu. Jeszcze tego samego dnia skontaktował się z nim telefonicznie

mężczyzna, który na początek zaproponował zainwestowanie tysiąca złotych - informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

Zyski mężczyzna miał już otrzymać po dwóch dniach.

- Skuszony wizją zarobku mężczyzna wpłacił taką kwotę na podane mu konto. Faktycznie po dwóch dniach na konto bankowe 53-latek „wpłynęło” 77 złotych zysku z zainwestowanych pieniędzy. Ulegając namowom rzekomego konsultanta, 53-latek zainstalował na swoim smartfonie aplikację umożliwiającą zarządzanie finansami i dokonywanie transakcji w różnych walutach. Przekazał też konsultantowi dane do tej aplikacji - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

Następnie przełał trzy tysiące złotych na wskazany mu kolejny rachunek bankowy.

- Widząc „wirtualne” zyski ze swoich pieniędzy 53-latek wziął ponad 42 tysiące złotych pożyczki, które ulokował na koncie, gdzie dostęp miał rzekomy konsultant. Mężczyzna przez kilka dni widział na tym koncie różne transakcje finansowe, a z relacji konsultanta wynikało, że zyskał już 100 milionów złotych. By je móc wypłacić pomoc zaofertował kolejny już konsultant, który miał otrzymać 5 proc. z tej kwoty. Jedynym warunkiem rozpoczęcia procedury wypłaty zysków była konieczność wpłaty dla niego 10 tysięcy złotych. 53-latek złożył wniosek o kolejną pożyczkę, ale w międzyczasie otrzy-

mał korespondencję z banku. Jego przedstawiciel domagał się zwrotu ponad 12 tysięcy złotych. Dopiero wtedy mężczyzna przeanalizował całą sytuację i nie mogąc już skontaktować się z rzekomym konsultantem, zorientował się, że padł ofiarą oszustów - informuje asp. szt. Marcin Józwik.

W podobny sposób „tylko” 550 złotych stracił w tym tygodniu 55-latek z gminy Stoczek Łukowski, który wpłacił swoje pieniądze na platformę inwestycyjną. Niestety ponad 700 złotych stracił też 53-latek z gminy Łuków, który korzystał z pomocy rzekomego konsultanta giełdowego.

an

Gniazdo os przy plebanii. Wezwano straż



Fot. OSP Krynka

Strażacy z Krynki interweniowali na terenie miejscowej plebanii

Tuż przed godziną 19 strażacy z OSP Krynka zostali wezwani do interwencji na terenie swojej miejscowości.

Zgłoszenie dotyczyło gniazda os w budynku przy miejscowej plebanii.

Na miejsce zadysponowano zastęp straży pożarnej. Po przybyciu ratownicy, wyposażeni w specjalistyczne kombinezony ochronne, zlokalizowali gniazdo i przeprowadzili jego bezpieczne usunięcie. Nikt nie został poszkodowany. Zdarzenie miało miejsce w poniedziałek, 14 lipca.

an

Nie ustąpił pierwszeństwa. Cztery osoby trafiły do szpitala

GMINA WOLA MYSŁOWSKA: Cztery osoby ranne, dwa uszkodzone pojazdy i zablokowana przez kilka godzin droga - to skutki wypadku, do którego doszło 16 lipca w Wólce Ciechomskiej.



Fot. Jan Zieliński mł. kpt. Kacper Iwańczuk z KPP Łuków

19-latek kierujący samochodem Ford Transit nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu jadącej „główną drogą” 35-latec kierujący Volkswagenem

pasażerki Volkswagena doznały obrażeń ciała. Na szczęście po badaniach lekarskich okazało się, że urazy, jakich doznały uczestniczki zdarzenia, nie zagrażają ich życiu - informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

- Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu policjantów z łukowskiej drogówki wynika, że 19-latek, kierujący samochodem Ford Transit nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu jadącej „główną drogą” 35-latec kierujący

Volkswagenem - dodaje Marcin Józwik.

Pomoc strażaków

Na miejscu wypadku działały służby: OSP Wola Myśłowska, OSP KSRG Ksawerynow, OSP KSRG Dwornia, OSP Wilczyska, JRG Łuków, JRG Garwolin, Policja, trzy zespoły ratownictwa medycznego (karetki), Lotnicze Pogotowie Ratunkowe (LPR) - informuje st. kpt. Paweł Szyszkowski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie.

mo

Osy przy domu jednorodzinny w Krynce



Fot. OSP Krynka

OSP Krynka usuwa gniazdo owadów błonkoskrzydłych

W ostatnim czasie straż pożarna coraz częściej otrzymuje zgłoszenia dotyczące gniazd os.

Mieszkańcy, gdy pojawiają się osy, decydują się na wezwanie straży, zamiast ryzykować samodzielne usuwanie niebezpiecznych owadów.

W czwartek strażacy z Krynki musieli podjąć taką interwencję.

an

LUK

Stłuczka na Placu Kościuszki w Stoczku Łukowskim

W poniedziałek, 15 lipca pół godziny po północy w Stoczku Łukowskim na Placu Tadeusza Kościuszki doszło do kolizji drogowej.

75-letni kierowca z gminy Stoczek Łukowski, poruszający się samochodem marki Renault,

uderzył w unieruchomiony pojazd marki BMW.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Sprawca kolizji został pouczonej przez funkcjonariuszy.

mo

Audi na barierkach w Ryżkach

W czwartek, 4 lipca po godzinie 6 rano w miejscowości Ryżki doszło do zdarzenia drogowego z udziałem 67-letniej kobiety kierującej samochodem osobowym marki Audi. Z nieustalonych przyczyn zjechała ona z drogi i uderzyła w barierki ochron-

ne. Na szczęście nikomu nie się nie stało, a kierująca nie odniosła obrażeń. Policjanci zbadali jej stan trzeźwości - była całkowicie trzeźwa. Funkcjonariusze pouczyli kobietę na miejscu.

mo

Marek Mączyński z Banku Spółdzielczego w Łukowie zdobył Mont Blanc dla chorego dziecka

Pracownik Banku Spółdzielczego w Łukowie pan Marek Mączyński wspiął się na najwyższy szczyt Alp – Mont Blanc – by wesprzeć zbiórkę na leczenie chorego na dystrofię mięśniową Duchenne’a Maksymiliana Mazurka.

O niezwykłym wyczynie swojego pracownika poinformował na fejsbuku Bank Spółdzielczy w Łukowie.

- Z ogromną dumą i wzruszeniem informujemy, że nasz kolega Marek Mączyński, pracownik Banku Spółdzielczego w Łukowie – zdobył najwyższy szczyt Alp - Mont Blanc (4 810 m n.p.m.), by wspomóc zbiórkę na leczenie dziecka chorego na dystrofię mięśniową Duchenne’a



Pan Marek Mączyński na szczycie Mont Blanc (4 810 m n.p.m.)

Maksymiliana Mazurka. Wyprawa w Alpy miała nie tylko charakter sportowy, ale przede wszystkim charytatywny – każdy krok w kierunku szczytu był krokiem w stronę nadziei dla Maksymiliana, który zmaga się z ciężką, postępującą chorobą i potrzebuje kosztownej terapii w Stanach Zjednoczonych - czytamy.

- To wyjątkowy przykład odwagi, wytrwałości i wielkiego serca – wartości, które cenimy i wspieramy w Banku Spółdzielczym w Łukowie. Gratulujemy i dziękujemy! Jesteśmy dumni, że w naszych „szeregach” są ludzie, którzy potrafią łączyć pasję z pomocą potrzebującym - nie kryją dumy koleżdy pana Marka z łukowskiego Banku Spółdzielczego.

Zamiast pustej fontanny – kolorowy klomb w sercu Parku Miejskiego w Łukowie?



Radny Sebastian Ignaciuk proponuje, aby popsuta fontannę w parku przekształcić w klomb z kwiatami

ŁUKÓW: Radny Sebastian Ignaciuk z Klubu Razem Ponad Podziałami zwrócił się do Burmistrza Łukowa z interpelacją dotyczącą nieczynnej fontanny w Parku Miejskim. Wnioskuję o jej tymczasowe przekształcenie w kwiatowy klomb, który cieszyłby osoby odwiedzające park.

- Zwracam się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań, których efektem będzie zagospodarowanie miejskiej fontanny w Parku Miejskim w centralnej części miasta, między ul. Rogalińskiego, ul. Warszawską i rzeką Krzną Południową. Obecnie fontanna nie

spełnia swojej roli, dlatego mogłaby posłużyć tymczasowo jako klomb. Ta kompozycja roślinna, zazwyczaj kwiatowa, ułożona w określony wzór lub kształt, mogłaby przybrać różne formy – od geometrycznych kształtów, takich jak okrąg czy owal, po bardziej fantazyjne wzory. Klomby stanowią ozdobę, wprowadzając kolor i urozmaicenie do przestrzeni. Myślę, że ta kompozycja idealnie wkomponowałaby się w miejski krajobraz, ku uciechu mieszkańców licznie odwiedzających nasz park – napisał Sebastian Ignaciuk.

W załączniku radny dodał przykładową wizualizację, jak mógłby wyglądać klomb w fontannie.

LIST OD CZYTELNICZKI

Dziewczynka przewróciła się na hulajnodze. Leżała przy drodze, nikt się nie zatrzymywał

Na jednej z bocznych ulic Łukowa mała dziewczynka przewróciła się na hulajnodze elektrycznej. Wiele osób przejechało obok – zatrzymała się tylko jedna kobieta, która odwiozła dziecko do domu. Teraz apeluje do rodziców, by nie puszczali dzieci samych na elektrycznych hulajnogach i pyta, dlaczego wśród nas panuje taka znieczulica.

Do naszej redakcji dotarła wiadomość od Czytelniczki:

- Miałam ostatnio przykrą sytuację. Podczas pracy spotkałam dziewczynkę, około dziesięcioletnią, płaczącą na poboczu bocznej ulicy w Łukowie. Tam już nie było chodnika. Dziewczynka miała kask na głowie, a obok leżała hulajnoga. Nie jestem dumna z tego, że od razu się nie zatrzymałam, ale po chwili cofnęłam się i zapytałam dziewczynkę, dlaczego płacze. Sama jestem mamą – pisze do nas Czytelniczka.

CZYTELNICZY KOMENTUJĄ

Paweł: Pytanie o znieczulicę mocne, ale i potrzebne. Jutro to moje/Twoje dziecko może będzie potrzebować pomocy. Brawa dla tej Pani!

Paweł: Paweł, również dziecko mogłoby wpaść pod jadące auto. A wtedy kierowcę obwinia. Gdzie rodzice?

Marcin: Chyba lepiej by było zadzwonić do rodziców (o ile dziecko pamięta numer) albo w ostateczności na policję, niż wozić czyjeś, zapewne

obce dziecko samochodem. W dzisiejszych czasach różnie bywa. Niemniej brawo dla tej pani. Nagana dla pozostałych, co olali temat.

Tomasz: Niedługo noworodki będą hulać... powinno się nazywać hulajnogi hulajgłowami.

Ewa: A propos znieczulicy – to nie znieczulica, a rozproszenie odpowiedzialności. Czyli każdy cały czas myśli, że ktoś (bardzo dobrze się do tego nadający, czyli chyba nie

ja) powinien coś zrobić i w rezultacie nikt tego nie robi. Jeśli w gronie osób mogących pomóc znajduje się choć jedna osoba wiedząca o tym mechanizmie, jest większa szansa, że ktoś zareaguje. Wanda: Bardzo katolickie miasto...

Marcin: Wanda, a to pomaganie drugiemu człowiekowi należy tylko do katolika?

Joanna: Nie trzeba być katolikiem, wystarczy być człowiekiem.

Ta sytuacja dotyczyła wypadku na hulajnodze. Nasza Czytelniczkę poruszyła znieczulica ludzi, którzy omijali płaczące dziecko. Mimo że obecnie dużo się mówi o zdarzeniach na hulajnogach, to pamiętajmy, że wypadki mogą zdarzyć się naszym dzieciom idącym piechotą czy jadącym rowerami. Chodzi o to, abyśmy w takich chwilach nie byli obojętni.

JAK REAGOWAĆ, GDY WIDZISZ SAMOTNE LUB POSZKODOWANE DZIECKO PRZY DRODZE?

Każda sytuacja z udziałem dziecka wymaga indywidualnego podejścia. Poniżej kilka wskazówek, jak zachować się w takiej sytuacji:

1. **Zatrzymaj się i upewnij, czy dziecku nic nie grozi:** Zatrzymaj samochód w bezpiecznym miejscu. Podejdź do dziecka i zapytaj, czy wszystko w porządku.

2. **Zapytaj, czy zna kontakt do opiekuna:** Sprawdź, czy dziecko zna numer telefonu do

rodzica albo, czy potrafi podać adres zamieszkania.

3. **W razie potrzeby wezwij pomoc:** Jeśli dziecko ma uraz, nie można ustalić jego tożsamości lub miejsca zamieszkania, zadzwoń pod numer alarmowy 112. Zgłoszenie takiej sytuacji nie jest błędem ani nadużyciem – chodzi o bezpieczeństwo dziecka.

4. **Nie bój się zareagować:** Niektórzy obawiają się, że ich działanie zostanie źle odebrane. Jednak pomoc udzielona dziecku w widocznej potrzebie nie powinna rodzić konsekwencji prawnych. Zignorowanie takiej sytuacji może mieć znacznie poważniejsze skutki.

5. **Poproś innych o wsparcie:** Jeśli czujesz się niepewnie, możesz poprosić inną osobę – przechodnia, sąsiada lub kierowcę – o pomoc. Obecność świadka może być pomocna, a wspólne działanie da większe poczucie bezpieczeństwa.

Wielka znieczulica

Czytelniczka ubolewa nad ludzką znieczulicą:

- Tak wiele osób koło tego dziecka przejeżdżało, a nikt nie zareagował, nikt nie zwrócił na nią uwagi. Poza tym są ludzie, którzy mówią, że mogą być winni. Że poniosę konsekwencje za pomoc dziecku. Dlaczego wszyscy jesteśmy tacy obojętni? - pyta.

Kobieta podkreśla, że działała instynktownie, widząc płaczące dziecko i teraz zastanawia się, czy nie powinna wezwać policji, czy pogotowia.

- Mogłam wezwać policję, ale nie pomyślałam. Zajął się dzieckiem. Może warto napisać apel do rodziców, żeby nie puszczali dzieci samych na elektrycznych hulajnogach po tych uliczkach – mówi Czytelniczka.

Mieszkańcy Góry Puławskiej:

Albo remont, albo zablokujemy drogę

Zdeformowany asfalt i chodniki, w czasie deszczu woda stojąca wielkimi kałużami, a nawet zalewająca posesje. To codzienność mieszkańców ul. Kozienickiej i Janowieckiej w Górze Puławskiej. Właśnie zakończyli zbieranie podpisów pod petycją do władz województwa, by prosić o remont dróg wojewódzkich.

Góra Puławska to malownicza miejscowość położona tuż pod Puławami. Gdy na Wiśle był tylko jeden most, to właśnie tędy przejeżdżał niemal każdy, kto jechał w kierunku Radomia.

Przebiega przez nią trzy drogi wojewódzkie, które przecinają się na jednym skrzyżowaniu - biegnąca w kierunku Zwolenia i Radomia droga 874, biegnąca w kierunku Janowca droga nr 743 i w stronę Kozienic - droga nr 738. Stąd też wzięły się nazwy ulic będących ich fragmentami.

Jak podkreślają zarówno mieszkańcy, jak i władze gminy, drogi te pełnią dużą rolę nie tylko w lokalnej komunikacji. Prowadzą także - w przypadku ul. Janowieckiej - do atrakcji regionu, którymi tak chętnie chwala się władze województwa - Zamku w Janowcu i Parku Rozrywki Magiczne Ogrody. Z drugiej strony ul. Kozienicka stanowi alternatywną drogę dojazdu do przeprawy przez Wisłę w sytuacji chociażby wypadku na którymś z pu-

„

**Kamil Lewandowski,***wójt gminy Puławy*

Nie chciałbym, że tutaj sytuacja tego typu musiała doprowadzić do tego, że dopiero pojawi się refleksja i dopiero te środki znajdą się, jak wydarzy się coś naprawdę nieprzyjemnego.

ławskich mostów, gdy droga jest nieprzejezdna, a policja kieruje na objazdy. To właśnie Kozienicką można szybko dostać się do drogi ekspresowej S12, a dalej S17, albo do Puław.

O ile DW 874 w Górze Puławskiej nie wymaga remontu, to dwie pozostałe aż proszą się o modernizację.

Z czym jest problem? Zarówno ul. Kozienicka, jak i Janowiecka to ruchliwe drogi, którymi poruszają się nie tylko samochody osobowe, ale i ciężarówki załadowane np. piachem. Zdeformowany asfalt sprawia, że jazda tamtędy do przyjemnych nie należy.

- Jak jedzie taka naładowana ciężarówka, to mi się wszystko w domu trzęsie. Bo przecież oni nie jadą zgodnie z przepisami 50 km/h - opowiada mieszkaniec ul. Janowieckiej.

Domy zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie ulicy znajdują się w dość bliskiej odległości od jezdni.

Kolejny mankament to tragiczny stan chodników, które w niektórych miejscach wprost wrastają w ziemię. Nietrudno również zawadzić o wystającą płytę. Poruszanie się nim i drogą niestety do bezpiecznych nie należy.

Problem stanowi również odwodnienie dróg.

- Obydwie drogi obecnie niestety nie posiadają wystarczającego odwodnienia, co w przypadku intensywnych opadów deszczu, skutkuje zalewaniem nieruchomości przyległych do drogi i stratami na posesjach. Dodatkowo na drogach powstają liczne kałuże, co utrudnia zarówno jazdę samochodem, jak również ma wpływ na osoby poruszające się chodnikami, które są ochlapywane wodą z jedni. Wielokrotne interwencje u zarządcy drogi nie przyniosły jak dotąd rozwiązania tego problemu - piszą mieszkańcy w petycji, którą zamierzają złożyć na ręce marszałka Stawieńskiego.

Remont planowany od kilku lat

Potrzebę tę już od kilku lat mieszkańcy sygnalizowali lokalnym władzom, a te zarząd województwa.

Jeszcze, gdy gminą zarządzał poprzedni wójt, urzędnicy uzgodnili, że gmina przygotowuje na swój koszt dokumentację projektową na potrzeby remontu. I tak się stało.

- Zostały opracowane projekty dla obu tych dróg. Zarząd Dróg Wojewódzkich był zamawiającym, natomiast całość prac projektowych sfinansowaliśmy z naszego budżetu. Kosztowało to nie-

spełna milion złotych. Ten dla ul. Janowieckiej, mniej skomplikowany, był gotowy z końcem ubiegłego roku, natomiast prace nad projektem dla ul. Kozienickiej, bardziej złożonym, ze względu na potrzebę budowy zbiornika separacyjno-odparowującego, zakończyły się wiosną tego roku - tłumaczy Kamil Lewandowski, wójt gminy Puławy.

Jak podkreśla, już jesienią ubiegłego roku, wiedząc, że prace nad projektami zmierzają do końca, wystąpił do władz Województwa Lubelskiego z wnioskiem o zabezpieczenie środków na remont wspomnianych ulic. Mimo rozmów inwestycja nie znalazła się w budżecie na ten rok.

Mieszkańcy: Bierzemy sprawy w swoje ręce

Dlatego teraz zdeterminowani mieszkańcy nie zamierzają odesłać. W czerwcu zorganizowali spotkanie, na które zaprosili również wójta i wspólnie z władzami gminy opracowali strategię walki o remont dróg na ul. Kozienickiej i Janowieckiej.

Chcą skierować do Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie petycję z prośbą o zabezpieczenie w budżecie województwa na przyszły rok pieniędzy na tę inwestycję. Jak podkreślają, skoro władze województwa tak chętnie chwala się atrakcjami w naszym powiecie, to czy nie wstyd im przed turystami, że ci muszą dojeżdżać do nich drogami w tak złym stanie.

W ubiegłym tygodniu zakończyli zbieranie podpisów, które wraz z petycją, na czele z wójtem, zawiozą do marszałka. Inicjatywę mieszkań-

ców tej miejscowości popierają również mieszkańcy innej wsi w gminie Puławy, np. Gołębia, gdzie również trwała zbiórka podpisów pod petycją.

- Najpierw będziemy prosić grzecznie. Jeśli to nie przyniesie skutku, bierzemy pod uwagę nawet blokadę drogi - mówi wprost jeden z mieszkańców ul. Janowieckiej, zaangażowany w sprawę.

Potrzebna gruba kasa

Samorządowcy znają już szacunkowe koszty remontu obu ulic. Niestety nie są małe.

- Jeśli chodzi o ul. Janowiecką to ok. 11,4 mln zł. Natomiast w przypadku ul. Kozienickiej, to dużo większa kwota, bo ponad 44 mln zł. To duże koszty, które znacząco wykraczają poza możliwości finansowe gminy. Nawet gdyby chodziło o jakąś częściową partycypację w kosztach, to nie jesteśmy w stanie podołać temu finansowo - mówi wójt Lewandowski.

Dlaczego tak drogo? Jak tłumaczy wójt projekt zakłada kompleksowy remont tych dwóch ulic, który będzie polegał nie tylko na wymianie asfaltu i budowie chodników. Na ul. Kozienickiej oprócz tego ma powstać ścieżka rowerowa.

- Plus oświetlenie i to, co najbardziej newralgiczne, czyli odwodnienie tych dróg. O ile w przypadku ul. Janowieckiej ten system jest nieskomplikowany, o tyle na Kozienickiej konieczna jest budowa zbiornika, który będzie gromadził wodę opadawą. To niestety przekłada się na koszty inwestycji - wyjaśnia wójt gminy Puławy.

Konieczna będzie też korekta przebiegu osi jezdni, co bę-

dzie wiązało się w niektórych miejscach z koniecznością wykupu działek od mieszkańców w ramach tzw. specustawy.

Wójt Lewandowski ma nadzieję, że petycja odniesie skutek. Przypomina, jak mieszkańcy innych miejscowości w powiecie walczyli o chodniki, po tym, jak ktoś zginął.

- Mieszkańcy się oflagowywali i wtedy pieniądze szybko się znalazły i te inwestycje powstały. Nie chciałbym, że tutaj sytuacja tego typu musiała doprowadzić do tego, że dopiero pojawi się refleksja i dopiero te środki znajdą się, jak wydarzy się coś naprawdę nieprzyjemnego - dodaje Kamil Lewandowski.

Co na to władze województwa?

O możliwości realizacji inwestycji w 2026 r. zapytaliśmy Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie, który jest administratorem obu dróg. ZDW potwierdza, że jest w posiadaniu dokumentacji na remont obu dróg.

- W planie robót w 2025 r. na drogach wojewódzkich zarządzanych przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie, nie przewidziano wykonania robót budowlanych, ponieważ dla przedmiotowych inwestycji nie nie uzyskano jeszcze decyzji ZRID (zezwolenia na realizację inwestycji drogowej). W związku z planowaną realizacją inwestycji drogowej w bieżącym roku zostaną złożone wnioski o wydanie takich decyzji - odpowiada Paweł Szumera, dyrektor ZDW w Lublinie.

Marta Pietroni

Tego mieszkańcy gminy Janowiec się nie spodziewali

Dwa razy w ubiegłym tygodniu musieli interweniować saperzy w Janowcu w powiecie Puławskim z powodu niewybuchów z czasów II wojny światowej. Raz zostały znalezione w kopalni piachu, innym razem w lesie.

To już kolejna taka sytuacja w powiecie w tym roku. W ubiegłym tygodniu na po-



Wszystkie odnalezione w Janowcu niewybuchy zostały zabezpieczone i zneutralizowane przez saperów

dejrzany przedmiot natrafili najpierw pracownicy tamtejszej kopalni piachu. Kilka dni później mieszkańiec gminy podczas spaceru po lesie zauważył kolejne - granaty: ręczny i moździerzowy.

- Na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Puławach, w tym policyjny pirotechnik, którzy zabezpieczyli teren i powiadomili patrol saperów. Do czasu przybycia saperów miejsce było nieustannie nadzorowane przez funkcjonariuszy,

aby zapobiec zagrożeniu dla osób postronnych - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i przypomina, by w sytuacji odnalezienia podobnych przedmiotów nie przenosić ich i zawiadomić policję.

- Tego typu znaleziska mogą być bardzo niebezpieczne, mimo upływu lat - dodaje kom. Rejn-Kozak.

Marta Pietroni

Miotła dotarła do sanepidu

Po zmianie Lubelskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego przyszła pora na zmiany trzech powiatowych inspektorów sanitarnych: w Białej Podlaskiej, Radzynie Podlaskiej i Kraśniku. Co ciekawe, powiatowi inspektorzy w dwóch pierwszych powiatach zaczęli pracować tuż po powstaniu rządu PiS Mateusza Morawieckiego.

Marcin Nowik zaczął pracować w styczniu 2018 r. na stanowisku Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Białej Podlaskiej po odejściu na emeryturę poprzedniej szefowej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Zofii Badach.



Marcin Nowik był szefem sanepidu do 11 lipca

11 lipca został odwołany przez szefa sanepidu wojewódzkiego po uzyskaniu opinii wojewody lubelskiego.

Od 12 lipca obowiązki Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Białej Podlaskiej pełni Jarosław Sawicki, do momentu wyboru na to stanowisko kandydata w drodze konkursu. Już przed kilkoma laty Jarosław Sawicki był zastępcą dyrektora Powiatowej Stacji

Sanitarno-Epidemiologicznej w Białej Podlaskiej, a ostatnio pracował jako kierownik oddziału nadzoru sanitarnego.

Podobnie w Radzynie Podlaskiej w styczniu 2018 r., po odwołaniu przez starostę radzyńskiego z funkcji Powiatowego Państwowego Inspektora Sanitarnego w Radzynie Podlaskiej odchodzącej także na emeryturę Elżbiety Cybuchowskiej, to stanowisko, przy udzielonej zgodzie Wojewódzkiego Państwowego Inspektora Sanitarnego, zajęła Nina Struczyk, wcześniej kierownik ds. systemu jakości Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białej Podlaskiej.

Także z dniem 11 lipca wojewódzki szef sanepidu odwołał ją z tego stanowiska.

Od 12 lipca obowiązki szefa radzyńskiego sanepidu zaczęła pełnić Alicja Wójtowicz, od wielu lat kierownik nadzoru sanitarnego radzyńskiej PSSE. Zapo-

wiedziano wybór na stanowisko radzyńskiego PPIS kandydata w drodze konkursu.

W Kraśniku 11 lipca odwołana została ze stanowiska Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego Joanna Sarzyńska, która była na tym stanowisku od listopada 2020 r. Od soboty, 12 lipca obowiązki PPIS pełni Agnieszka Karczmarska, kierownik sekcji higieny żywności i żywienia PSSE, zarazem grzyboznawca.

Dokonujący tych zmian dr. n. med. Piotr Dreher został na stanowisko Lubelskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego powołany z dniem 1 czerwca przez Głównego Inspektora Sanitarnego dr. n. med. Pawła Grzesiowskiego.

Przed nim dyrektorem była dr Maria Korniszek, która od 2020 r. kierowała wojewódzkim sanepidem.

Marek Pietrzela

Kazimierz Dolny ponownie stolicą kina

Kazimierz Dolny i Janowiec nad Wisłą znów zamieniają się w artystyczne serce Polski. Już 26 lipca rusza 19. edycja Festiwalu Filmu i Sztuki BNP Paribas Dwa Brzegi – jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych lata. Dziewięć dni projekcji, spotkań i rozmów, a wszystko w atmosferze kina autorskiego i sztuki najwyższej próby.

Od 26 lipca do 3 sierpnia miłośnicy ambitnego kina, sztuk wizualnych i dobrej muzyki ponownie zawitają do Kazimierza Dolnego i Janowca, by uczestniczyć w święcie filmu, jakim jest Festiwal Dwa Brzegi. Tegoroczną edycję otworzy obraz „To był zwykły przypadek” autorstwa Jafara Panahiego – irańskiego mistrza kameralnego dramatu, który zdobył Złotą Palmę w Cannes.

To jednak dopiero początek filmowych emocji. W programie znajdziemy przegląd najgłośniejszych tytułów ostatniego roku – nagrodzonych w Cannes, Wenecji, Berlinie i Sundance – a także retrospektywy twórczości Neila Jordana, Krzysztofa Krauze oraz

Joanny Kos-Krauze. Na festiwalowym ekranie nie zabraknie też filmów z udziałem Marcina Dorocińskiego – jednego z najbardziej cenionych polskich aktorów ostatnich lat.

Tegoroczna edycja silnie akcentuje również związki filmu ze światem muzyki i sztuki. Sekcja „Muzyka – moja miłość” poświęcona będzie muzycznym biogramom i dokumentom, a „Filmowe portrety sztuki” zabiorą widzów w podróż przez świat artystów, obrazów i ekspresji wizualnej.

Organizatorzy, jak co roku, zadbali również o to, by wydarzenie miało charakter otwarty i dostępny – bilety na większość projekcji kosztują 25/29 zł i można je nabyć online. Na gości festiwalu czekają także spotkania z twórcami, koncerty oraz możliwość uczestnictwa w żywej, pełnej pasji dyskusji o kulturze.

Festiwal „Dwa Brzegi” to coroczne wydarzenie filmowe organizowane od 2007 roku latem w Kazimierzu Dolnym i Janowcu. Za jego realizację odpowiada Stowarzyszenie Dwa Brzegi, a funkcję dyrektorki artystycznej od początku istnienia imprezy sprawuje Grażyna Torbicka.

Jakub Majchrzak

Taksówkarze za kurs z emigrantem mogą dostać... parę lat więzienia

Przy granicy na Bugu pojawia się wielu kurierów, którzy odbierają nielegalnych migrantów z granicy polsko-białoruskiej i przewożą ich w głąb Polski. Nadbużański Oddział Straży Granicznej przestrzega taksówkarzy, że za taką usługę grożą kary od 6 miesięcy do nawet 8 lat pozbawienia wolności.

Fala migrantów szturmuje granicę nie tylko lądową z zaporą na Podlasiu, ale także na rzece Bug. Mł. chor. SG Paweł Smyk z Zespołu Prasowego Komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej poinformował nas, że tylko od 14 do 17 lipca funkcjonariusze NOSG odnotowali pięć prób nielegalnego przekroczenia granicy państwowej przez 56 osób.

Major SG Dariusz Sienicki, rzecznik prasowy komendanta NOSG, opisał nowy trend w nielegalnej migracji na wschodniej granicy.

- Funkcjonariusze z Nadbużańskiego Oddziału SG podczas czynności związanych z ochroną granicy państwowej odnotowują zwiększoną aktywność osób tzw. kurierów, którzy odbierają

nielegalnych migrantów z rejonu granicy polsko-białoruskiej i przewożą ich w głąb terytorium RP. Wśród kurierów znajdują się coraz częściej osoby, które świadczą usługi przewozu osób. Tacy kurierzy zamawiani są zwykle w rejon granicy państwowej przez mobilne aplikacje – zaznaczył rzecznik.

Wyjaśnił, że taksówkarz, przyjmując takie zlecenie, powinien mieć świadomość, iż zamówiony kurs w rejon granicy państwowej może dotyczyć przewozu nielegalnych migrantów.

- W takim przypadku należy zachować szczególną ostrożność i upewnić się, że pasażerowie, których przewozi, posiadają wymagane dokumenty i legalnie przekroczyli granicę. W przypadku wątpliwości co do legalności przewozu osób kierowca pojazdu niezwłocznie powinien nawiązać kontakt z odpowiednimi służbami, np. Strażą Graniczną – radzi major.

Ostrzega, że obowiązujące w Polsce przepisy traktują przewożenie osób, które nielegalnie przekroczyły granicę, jako przestępstwo. Pomocnictwo w nielegalnym przekroczeniu granicy (odebranie migrantów z rejonu granicy i przewiezienie ich w głąb kraju) traktowane jest jako organizowa-

nie innym osobom przekroczenia, wbrew przepisom, granicy RP.

- W zależności od okoliczności, polskie sądy mogą wydać w takich przypadkach wyroki wynoszące od 6 miesięcy do nawet 8 lat pozbawienia wolności – przypomina mjr Dariusz Sienicki.

Dodaje, iż od początku roku funkcjonariusze NOSG zatrzymali już prawie 100 osób, które próbowały odwiedzić nielegalnych migrantów od granicy państwowej w głąb kraju. Tym samym nie dopuścili do nielegalnego przekroczenia granicy państwowej z Białorusi do Polski, grupie ponad 600 migrantów.

- Wśród 100 osób zatrzymanych w związku z organizowaniem transportu nielegalnych migrantów znajdowali się, również taksówkarze. Po zatrzymaniu wszystkim podejrzany przedstawiono zarzuty. Dalsze czynności procesowe były prowadzone przez właściwe prokuratury – podkreśla mł. chor. SG Paweł Smyk.

Już przed kilkoma laty jeden z bialskich taksówkarzy powiedział nam, że właściwie nie opłaca mu się stać godzinami na postojach. Woli przewieźć co jakiś czas cudzoziemców w głąb kraju lub od razu na granicę polsko-niemiecką.

(Pim)

Bialska porodówka najplesza w województwie. Lubartowska trzecia

W rankingu szpitali ogłaszanym na portalu „Gdzie Rodzić po Ludzku” za drugi kwartał br. bialski szpital został uznany za najlepszą porodówkę w województwie lubelskim. Także uplasował się na pierwszym miejscu w pierwszym kwartale.

W tym zestawieniu opartym na wynikach ankiet „Głos Matek” wypełnianych przez kobiety po porodzie, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny zdobył w minionym kwartale 83,34 pkt. Na drugim miejscu był szpital w Hrubieszowie (82,99 pkt) i na trzecim SP ZOZ Lubartów 80,85 pkt.

Co ciekawe, bialski szpital w rankingu Fundacji Rodzić po Ludzku zdobył również w I kwartale br. pierwsze miejsce w woj. lubelskim uzyskując w plebiscytowej ocenie 83,49 pkt, co w krajowym zestawieniu dało mu ósme miejsce. W drugim kwartale zdobył dobre 10. miejsce w Polsce.

- Wow! Jesteśmy najlepszą porodówką w województwie lubelskim!!! - obwieszczono na profilu Rodzić w Białej Podlaskiej, który można podziwiać za

urozmaiconą promocję nie tylko oddziału, ale także i Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego. Matki opisują tam swoje przeżycia. Np. pani Magda, mama Małgosi, zaczyna swoje wspomnienie: „Jaki miałam poród? – Bolesny, ale piękny. Moja córka nie chciała sama wychodzić na świat.” Reagują na to kaskadą serduszek osoby prowadzące miejscowy profil Rodzić w Białej Podlaskiej.

- I właśnie w takich momentach – gdy słyszemy pierwszy płacz, widzimy malutkie rączki i czujemy, że życie rozkwita – uświadamiamy sobie, że na naszych oczach każdego dnia dzieją się cuda. Będziemy powtarzać to do końca, dziękujemy za Wasza zaufanie!!! - tak położne pracujące na tym oddziale tworzą unikalny klimat serdeczności i szacunku dla matek.

- W czerwcu powitaliśmy w naszym szpitalu 67 małych Cudów. W tym 31 dziewczynek i 36 chłopców – odnotowują na bialskim profilu.

Lekarz kierujący oddziałem ginekologiczno-położniczym WŚS w Białej Podlaskiej dr. n. med. Bożydar Tylus przyznaje, że cieszy ten sukces w skali całej Polski.

- Robimy wszystko, co potrzebne. Na sukces składa się wiele elementów pracy całego personelu, który tworzy dobry klimat przyjazny naszym pacjentkom – mówi doktor.

- Cudowny człowiek. Miły, rzeczowy, z uwagą podchodzi do każdej sprawy... Takich lekarzy nam trzeba !!! Szczególnie ważna jest dla niego empatia, indywidualne podejście do pacjentki i wysoki standard opieki medycznej – wdzięczna pacjentka komentuje w Internecie prezentację dotyczącą kierownika.

Wcześniej pracujący jako ordynator tego oddziału dr. n. med. Andrzej Kisiel przypomina, że już poprzednio bialska porodówka we wspomnianym rankingu zajmowała wysokie lokaty w województwie.

- Niestety, rodzi się coraz mniej dzieci. Przez lata przyjmowaliśmy w szpitalu 2,5-2,7 tys. porodów, a obecnie około 1 tys. Po likwidacji porodówek w sąsiednich powiatach pomagamy paniom z części województwa. Spadek rodności wynika z wyborów kobiet, z innego stylu życia i zmiany potrzeb – zauważa doktor Andrzej Kisiel.

Marek Pietrzela

I co z tym wojskiem? Działka dla jednostki na terenie hitlerowskiego obozu?

Już nie tylko mieszkańcy, ale i poseł martwi się o jednostkę wojskową w Poniatowej. Na przekazanym przez gminę Poniatowa terenie po dawnej Edzie na razie nic się nie dzieje. Dlaczego?

Do Władysława Kosiniaka-Kamysza, ministra obrony narodowej, 26 marca ub.r. trafiła interpelacja poselska Michała Moskala. Pytał on o stan formowania trzech jednostek wojskowych, jakie powstać mają na terenie naszego województwa. Dokładnie chodzi o batalion logistyczny wchodzący w skład 4. Brygady Logistycznej w Janowie Lubelskim, siedzibę 18. Brygady Zmotoryzowanej w Poniatowej oraz dywizjonu przeciwlotniczego w Sobieszynie. Z odpowiedzi, jaką 17 kwietnia ub.r. przekazał sekretarz stanu, Paweł Bejda, dowiedzieliśmy się, że formowanie 18. Brygady Zmotoryzowanej w Poniatowej zakończyć ma

się do 2030 r., a dokumentacja projektowa ma być gotowa do końca maja 2025 r.

Moskal: co z bezpieczeństwem Lubelszczyzny

Po ponad roku od otrzymania odpowiedzi, w czerwcu bieżącego roku Michał Moskal próbował dowiedzieć się czegoś więcej. - Brak aktualnych informacji o postępach w formowaniu tych jednostek rodzi poważne pytania o zaangażowanie rządu Koalicji Obywatelskiej w zapewnienie bezpieczeństwa militarnego Lubelszczyzny - podkreśla Moskal, dodając, że utworzenie tych jednostek wojskowych miało wzmocnić potencjał obrony regionu, a także zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom Lubelszczyzny. Dlatego też 18 czerwca ponownie zwrócił się do ministra obrony narodowej. Pytał m.in. o to, na jakim etapie jest formowanie 18. Brygady Zmotoryzowanej z siedzibą w Poniatowej.

- Proszę o przedstawienie aktualnego harmonogramu działań, w tym postępów w opracowaniu dokumentacji projektowej infrastruktury tymczasowej, planowanego terminu rozpoczęcia i zakończenia robót budowlanych oraz informacji o rekrutacji do jednostki. Czy termin zakończenia formowania brygady do 2030 r. pozostaje aktualny? - czytamy w interpelacji złożonej przez Moskala.

Inwestycja na terenie hitlerowskiego obozu

Odpowiedzi na pismo 9 lipca br., z upoważnienia ministra, ponownie udzielił Paweł Bejda.

- W ramach procesu formowania 18. Brygady Zmotoryzowanej w Poniatowej (zadania ujętego w Planie Inwestycji Budowlanych dla lokalizacji Poniatowa), sporządzono Plan Zabudowy Terenu Zamkniętego i Plan Inwestycji. Obecnie trwają prace nad opracowaniem dokumentacji projekto-

wo-kosztorysowej - przekazuje sekretarz stanu.

Jak dodaje, wykonawca uzyskał decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz decyzję dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie o wyłączenie z produkcji leśnej gruntów przeznaczonych pod tę inwestycję. Jednak podczas opracowywania dokumentacji okazało się, że działka znajduje się na terenie dawnego hitlerowskiego obozu pracy przymusowej (działającego w latach 1940-1943) i zgodnie z opinią Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków celowość realizacji inwestycji w ustalonej lokalizacji jest ponownie analizowana.

Pod koniec listopada ub.r. także burmistrz Poniatowej, Paweł Karczmarczyk, wystosował pismo do Władysława Kosiniaka-Kamysza. Zaniepokoiła go dziwna cisza, jaka pojawiła się w związku z tworzoną w Poniatowej jednostką wojskową, w której stacjonować ma sztab główny 18. Brygady Zmotoryzowanej.

O zakrojonych na szeroką skalę planach resortu obrony głośno było, gdy w Polsce rządziło Prawo i Sprawiedliwość. Po zmianie władzy temat zaczął przygasać.

- Z niepokojem zauważam brak podjęcia jakichkolwiek działań. Nie mogę pozostać obojętny na brak informacji ze strony resortu obrony o przyszłości tej inwestycji - mówił Paweł Karczmarczyk.

Żołnierze tylko uświetniają uroczystości

Przypomnijmy. W sierpniu 2023 r. władze gminy Poniatowa notarialnie przekazały w formie darowizny ponad 16 ha gruntów na rzecz Skarbu Państwa z przeznaczeniem na tworzenie jednostki wojskowej. Pierwsi żołnierze mieli pojawić się w Poniatowej na przełomie 2023/2024 roku. Wtedy miało też być gotowe miasteczko kontenerowe. A w dalszej perspektywie ruszyć budowa całej potrzebnej dla wojska infrastruktury.

Tymczasem na działkach przekazanych przez gminę MON nie ruszył z żadnymi pracami, a w mieście nie pojawił się żaden żołnierz. I choć 18. Brygada Zmotoryzowana została powołana do życia, to stacjonuje ona w Lublinie, a do Poniatowej żołnierze i jej dowództwo przyjeżdżają, aby uświetnić lokalne imprezy i święta narodowe.

A jeszcze w styczniu 2024 r. w Lublinie, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz zapewniał, że jest za rozwojem wszystkich tych jednostek, które były planowane.

A w ostatnich tygodniach głośno zrobiło się o poszukiwaniu przez 18. Brygadę... nowej lokalizacji. Żołnierze interesowali się m.in. budynkiem, w którym obecnie uczą się klasy I - III w Poniatowej. Po burzy wywołanej przez lokalną społeczność burmistrz zapewnił jednak, że nie wyrazi zgody na udostępnienie obiektu.

Agnieszka Gołębiowska

Życie napisało im dramatyczny scenariusz, ale się nie poddają. Pomóżmy Robertowi i Kubie

POWIAT OPOLSKI: Pan Robert z gminy Karczmiska (powiat opolski), chociaż sam jest osobą z niepełnosprawnością, samotnie wychowuje swojego syna. Jednak znalazł się w trudnej sytuacji życiowej i finansowej, ale wspólnie możemy to poprawić.

Czasem los bywa bezlitosny, stawiając ludzi w sytuacjach, z których trudno znaleźć wyjście. Taką historię przeżywają dziś Robert i jego syn Kuba - ojciec i syn, którzy zostali sami po śmierci żony i mamy. Teraz codziennie walczą nie tylko o przetrwanie, ale także o godne życie.

Pan Robert poznał swoją żonę 20 lat temu. Zaczynali od zera, w skromnych warunkach. Własnymi rękami wyremontował dawną oborę, zamieniając ją w skromny dom z kuchnią i pokojem. Kiedy

urodził się Kuba, rodzina przeniosła się do innego budynku udostępnionego przez teściową - również własnoręcznie wyremontowanego przez Roberta.

Wszystko zmieniło się kilka lat temu. Robert uległ poważnemu wypadkowi drogowemu. Przez dwa tygodnie był w śpiączce, doznał rozległych obrażeń wewnętrznych, a w jego wyniku stracił obie nogi powyżej kolan. Po długiej walce o życie nadszedł czas jeszcze trudniejszy - walka o powrót do codzienności. Kiedy wreszcie zaczął odyskiwać siły psychiczne, los znów zadał cios. Żona Roberta zachorowała na nerki. Trzy lata była dializowana, aż doszło do zakażenia. Mimo leczenia nie udało się jej uratować. Zmarła na skutek sepsy.

Dziś Robert i Kuba są sami. Robert, mimo niepełnosprawności, stara się być dla syna wszystkim - ojcem, opiekunem, wsparciem i domem. Niestety ich sytuacja jest dramatyczna. Robert zmaga



Dziś Robert i Kuba są sami. Robert, mimo niepełnosprawności, stara się być dla syna wszystkim - ojcem, opiekunem, wsparciem i domem

się z poważnymi odleżynami, które wymagają stałej pielęgnacji, specjalistycznych opatrunków i leczenia. Każda infekcja stanowi realne zagrożenie życia. A środki? Ledwo wystarczają na podstawowe potrzeby.

Rodzina żyje z renty po zmarłej żonie i świadczeń, które po opłaceniu rachunków ledwie wystarczają na jedzenie. Brakuje na lecze-

nie, na środki medyczne, na potrzeby rosnącego chłopca. A przecież to właśnie Kuba jest dziś jedynym światłem w życiu Roberta. To dla niego codziennie podejmuje trud, by się nie poddać.

- Każda złotówka to dla nas szansa na bezpieczniejsze jutro, leczenie i choć trochę spokoju - mówi pan Robert.

I chociaż pomaga im wiele osób, m.in. Fundacja Bread of

JAK MOŻNA POMÓC ROBERTOWI I KUBIE?

· wpłacając dowolną kwotę na zbiórkę działającą na stronie www.zostananiolem.pl - „Ich siła inspiruje, ich los porusza: wesprzyjmy Roberta i Kubę”

Każdy, kto może w jakiś sposób pomóc w efektywniejszym i tańszym ogrzaniu domu pana Roberta, może skontaktować się z naszą redakcją mailowo (opole@24wspolnota.pl) lub telefonicznie (517 070 830)

Life, to są rzeczy, do których potrzebne są większe nakłady finansowe lub wsparcie specjalistów. Obecnie najważniejszą sprawą jest ogrzewanie, które generuje największe koszty. Niezbędne jest więc znalezienie osoby, która przede wszystkim fachowo doradzi, a może nawet zamontuje lub zaproponuje odpowiedni sposób ogrzewania mieszkania pana Roberta i Kubę. Ra-

chunki, jakie pan Robert dostaje za energię elektryczną, sprawiają, że kłopoty finansowe mężczyzny się pogłębiają.

Każde wsparcie, nawet najmniejsze, może dla tej rodziny znaczyć bardzo wiele.

Robert i Kuba Kiełbasa potrzebują naszej pomocy.

Agnieszka Gołębiowska

Witamy na świecie!

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Aleksander Jazowski z tatą, Nowodwór Bordziółówka
ur. 15 lipca, g. 11.31;
3380 g, 53 cm
Rodzice: Martyna, Kamil



Leon Kędzierski, Łęczna
ur. 15 lipca, g. 9.35;
3880 g, 56 cm
Rodzice: Karolina, Adrian



Maksymilian Mazur, Annobór
ur. 17 lipca, g. 12.29;
3110 g, 54 cm
Rodzice: Milena, Przemysław



Wiktor Michalak z tatą i siostrą, Łuków
ur. 17 lipca, g. 11.17;
3230 g, 53 cm
Rodzice: Magdalena, Daniel
Rodzeństwo: Marcelinka



Oskar Chudzik
Urodzony 14 lipca, godz. 11.23, 3950 g, 59 cm
Rodzice: Anita i Hubert



Filip Biegaj z tatą, Terespol
ur. 14 lipca, g. 17.02; 4130 g, 60 cm
Rodzice: Joanna, Paweł
Rodzeństwo: Zuzanna



Blanka Kuszneruk, Biała Podlaska
ur. 15 lipca, g. 12.23;
3870 g, 58 cm
Rodzice: Paulina, Patryk
Rodzeństwo: Marcelek



Oliwia Małysz, Stara Jedlanka
ur. 14 lipca, g. 10.59;
4530 g, 56 cm
Rodzice: Katarzyna, Rafał
Rodzeństwo: Krystian



Iga Włoszek z tatą, Parczew
ur. 14 lipca, g. 12.58;
3400 g, 55 cm
Rodzice: Izabela, Kamil
Rodzeństwo: Szymon



Pola Wiśniewska, Łuków
Urodzona 14 lipca, godz. 11.15, 3030 g, 55 cm
Rodzice: Aleksandra i Janusz
Rodzeństwo: Szymon, Laurka, Gabrysia



Jakub Konieczny, Radzyń Podlaski
ur. 15 lipca, g. 10.22;
3430 g, 54 cm
Rodzice: Agnieszka, Adrian



Iga Szopa, Lubartów
ur. 15 lipca, g. 23.43; 2500 g, 53 cm
Rodzice: Agata, Marcin
Rodzeństwo: Maciej



Lilianna Telej, Radzyń Podlaski
Urodzona 14 lipca, godz. 19.07, 3820 g, 57 cm
Rodzice: Agnieszka i Sebastian
Braciszek: Borys

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczyk



Biskopt, Welsh Corgi Pembroke, Krzysztof Baniak, Aleksandrów



Maks, Mateusz Kobjek, Karwów



Tuptuś, Oliwia Mazurek, Lubartów



Nela, Anna Jurek-Baran, Górka Lubartowska



Puszek, Emilia Ostapczuk, Terespol



Stefan, Maja Szczepaniuk, Zahajki



Klappcia, Blanka Wilczyńska, Krzywda

Życzenia urodzinowe



Kochana Córeczko z okazji Twoich urodzin życzymy Ci wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń - tych małych i tych dużych, sukcesów zawodowych oraz radości z każdego dnia.
Rodzice

Przyjeżdża się raz. Potem się wraca. Szansa na spotkanie z przeszłością i dzisiejszością pogranicza

W niedzielę Jarmark w Holi. Zrób zakupy, zabaw się, poznaj historię...

Jak co roku w ostatnią niedzielę lipca mała wieś między Parczewem a Włodawą zaludni się pielgrzymami, turystami, artystami, rzemieślnikami, twórcami ludowymi, wypełni się muzyką ludową z polsko-ukraińskiego i nie tylko pogranicza, zapachnie przecudownie kadzidłem i świecami z cerkwi oraz arcydziełami ludowych kucharek i kucharzy na jarmarku.

W Holi (gmina Stary Brus, powiat włodawski) mieszka około setki mieszkańców, wielu z nich to napływowi nabywcy atrakcyjnych, otoczonych wspaniałą ciszą i przyrodą, wiejskich siedzisk. Uwagę przykuwają za to nieodmiennie mała, niebieska cerkiew prawosławna św. Antoniego Pieczerskiego oraz skansen kultury materialnej Polesia i Podlasia, zainicjowany, stworzony i prowadzony przez ćwierć wieku przez środowisko miejscowych pasjonatów, którym przewodzi małżeństwo Aliny i Tadeusza Karabowiczów. Dzięki ich pasji i otwartości urodziła się też idea Jarmarku Holińskiego, jednej z najciekawszych i najwartościowszych imprez kulturalnych i turystycznych w regionie. Każdy znajdzie tu bowiem coś dla siebie.

O godzinie 10 w cerkwi rozpocznie się Boska Liturgia ku czci patrona świątyni, której



Jedną muzyką na scenie, czasem drugą improwizowaną koło zabytkowego wiatrak-koźlaka, w otoczeniu mnóstwa kramów z niepowtarzalnymi dziełami i wyrobami niepowtarzalnych ludzi. Święto parafialne ku czci św. Antoniego i Jarmark Holiński przez ponad ćwierć wieku wyrobił sobie markę jednego z najciekawszych wakacyjnych wydarzeń w regionie

przewodniczyć będzie arcybiskup lubelsko-chełmski Abel. Pobożni prawosławni pielgrzymi jadą czasem nawet z bardzo daleka. Dla tych, którzy nigdy nie mieli okazji spotkać się bliżej z duchowością, estetyką i klimatem wschodniej liturgii jest to doskonała okazja, żeby zajrzeć tam choć na chwilę.

W położonym po drugiej stronie drogi skansenie w tym czasie rozłożą się już stoiska artystów, rzemieślników, producentów oryginalnej, naturalnej żywności itd. Czegoś tam nie będzie. Rzeźby, obrazy, ikony, biżuteria, obrusy, meble, wyposażenie domowe, bibeloty, obrusy, ciuchy, kowalstwo artystyczne, wikliniarstwo, pyzy, pierogi, kwas, lemoniada z pokrzywy, chleb na zakwasie.

Po nabożeństwie będzie możliwość zwiedzenia cerkwi pw. św. Antoniego Pieczerskiego, wybudowanej w połowie XIX wieku. W sierpniu 1915 roku, dokładnie 110 lat temu, większość parafian porzuciła domy i w obawie przed wojną ruszyła na wschód (tzw. bieżenie). Wrócili nie liczni. Potem przez jakiś czas funkcjonowała tu wspólnota neounicka. Kolejnym ciosem były wywózki miejscowej ludności na tzw. Ziemię Odzyskaną w czasie „Akcji Wisła”, po których wschodniochrześcijańska wspólnota nigdy nie zbliżyła się nawet do dawnej liczebności. Obecnie świątynia jest filią prawosławnej parafii w Horostycie. Zapraszamy, opowiemy Wam jak było - Zbigniew Smółko

Wyznam: zawsze biorę ze sobą tylko starannie odliczoną kwotę w gotówce, bo, mimo iż ceny przystępne, potem musiałem stać przed Żoną na tzw. „dyscyplinie wydatków publicznych”. Ona przede mną też.

Do tego oczywiście występy zespołów ludowych i nie tylko.

W tym roku będą m.in. Chór Fletnia Pana, Warszawsko-Lubelska Orkiestra Dęta i wiele innych.

Ostatnio samochody stały aż do skrzyżowania na Sosnowicę, ale najlepszy parking jest przecież zaraz za cerkwią, wszyscy się pomieszczą... Zapraszamy.

Zbigniew Smółko

Porrajmos – zapomniany Holocaust – cz. VI Na lotnisku w Ułężu zamordowano czterdziestu jeden Romów

Niemcy urządzili sobie zabawę. Ofiarom kazali wykopać grób, rozebrać się i biec przez płytę lotniska. Wtedy otworzyli ogień z broni maszynowej. Rannego chłopaka, który był bliski wyrwania się z matni, dobił asystujący esesmanom polski granatowy policjant. Ocalała dziewczynka, którą ojciec w ostatniej chwili zepchnął z wozu...

Ofiary upamiętnienia doczekały się dopiero po 65 latach.

W Auschwitz zginęło – według najpopularniejszych szacunków – około 21 tysięcy Romów i Sinti, przeważnie zwięzionych tu z Niemiec i większych ośrodków w Polsce. Liczba zamordowanych w doraźnych egzekucjach jest nieznana, ale bez ryzyka można przyjąć drugie tyle. Nikt nie liczył. Miejscowi odwracali głowę, bo dla nich Cygan był nie dość, że obcy, to powodem do strachu (Jerzy Ficowski jednej ze swoich książek dał nawet tytuł „Demony cudzego strachu”).

We wspomnianym artykule Reszki i Lucińskiego znajdujemy wypowiedź jednej z mieszkanki Ułęża, przy okazji budowy pomnika w 2007 roku powiedziała: „Trzeba uczyć młodzież historii. To byli Romowie, ale także ludzie, którzy zasługują na szacunek. Gmina może mogłaby się dołożyć, ale pomysłodawca powinien mieć środki. A poza tym to wcześniej Cyganie rabowali normalnych ludzi.

Do babci przyjechali wożami i chcieli kraść. Ale wystraszyli się strzelby i uciekli. Tu podchodzi się do nich z dystansem. Ja uważam, że trzeba ludziom wybaczać, ale babcia dalej się ich boi”.

Z innej perspektywy głos przewodniczącego romskiego stowarzyszenia: „Owszem, mogło się zdarzyć, że jeden czy drugi złapał kurę. Ale te historie o powszechnych kradzieżach to po prostu stereotypy. Ten tabor żył z wróżby, muzyki, pobielenia kotłów, czasem handlu końmi. Wiem to na pewno. Wiem, też, że wśród nich był Rom, który

Z artykułu Ewy Czerwińskiej na portalu naszemiasto.pl z 2009 r.

...Zapłonęły ogniska, chłopcy wybrali się do pobliskiego stawu po ryby. Ale ktoś zawiadomił Niemców. Przyjechali, otoczyli gromadę i popędzili na lotnisko. Tam kazali się ludziom rozbierać, a potem biec na startowe pasy. - Zabawiali się. Urządzili sobie polowanie, strzelali do ludzi jak do zajęcy - opowiada Tadeusz Winczewski, prezes dęblńskiego oddziału Stowarzyszenia Romów w Polsce, inicjator budowy pomnika. - Jeden młody mężczyzna uciekał w innym kierunku niż wszyscy. Może by mu się udało, gdyby nie kula granatowego policjanta.

Za to miała szczęście sześćioletnia dziewczynka, którą - po drodze - udało się jej ojcu zepchnąć z wozu w przydrożne krzaki. Dziecko przygarnęli ludzie w sąsiedniej wiosce - Ściance, a przy nadarzającej się okazji oddali Romom. - Postanowiłem ją odnaleźć - wspomina Tadeusz Winczewski. - Była już stara, schorowana. Opowiedziała mi swoją historię, ale prosiła o nieujawnianie jej nazwiska. Wiem też, że tym uciekającym chłopcem był jej starszy brat.

w 1939 r. służył w polskiej armii. Zaraz po tym, kiedy Niemcy zatrzymali tabor, jeszcze nim doprowadzili go na lotnisko, grupie głównie młodych chłopaków udało się uciec. Były też dwie Cyganki. Pomogli im Polacy. Jedna z uratowanych opowiadała mi, że schowali ją w kopcu z ziemniakami”.

To wcale nie są głosy przeciwności i żaden z nich nie jest mniej wiarygodny czy godny wysłuchania.

Zbigniew Smółko
WSP

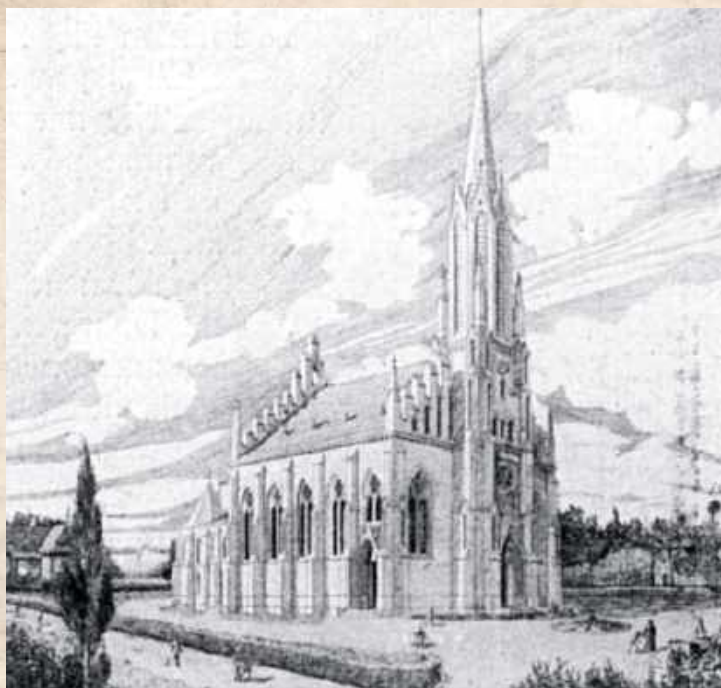


REGION W DAWNEJ RYCINIE

Kościół w Radoryżu

Pierwotnie Radoryż (dzisiaj Kościelny, w pobliżu istnieje również miejscowość Radoryż Smolany) w gminie Prawda w powiecie łukowskim należał do parafii w Tuchowiczu. Najdawniejszy znany nam kościół pw. św. Jakuba wzniesiono w 1588 r., kolejny w XVIII wieku. W początkach XX stulecia nie spełniał już potrzeb społeczności, a po 1905 r. antykatolicka polityka caratu nieco złagodniała i udało się otrzymać zezwolenie na budowę nowej, okazałej, utrzymanej w nie najgorzej przeprowadzonym stylu neogotyckim świątyni. Kamień węgielny wmurowano w 1909 r., budowę zakończono w 1915 r. Rycina z tygodnika „Biesiada Literacka” ukazującego się w Warszawie jest podwójnie ciekawa, bo opublikowana została w 1909 r., czyli wyłącznie na podstawie projektu.

Zbigniew Smółko



Zacząło się od Łokietka, potem byli tu Ossolińscy, Firleje, Zasławscy, Lubomirscy, Sanguszkowie... (cz. III)

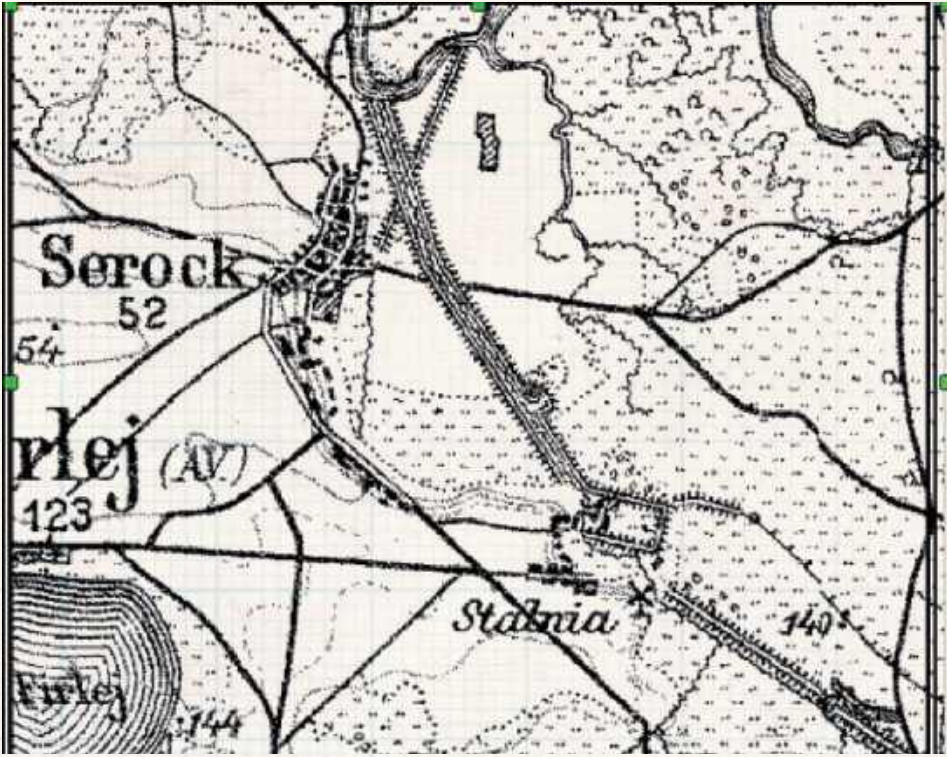
Zaginiona świetność Serocka

Jedna z najstarszych w regionie. XIV-wieczna lokacja wsi na prawie niemieckim, potem prawa miejskie. W XIX wieku, kiedy dzięki Henrykowi Łubieńskiemu w okolicy Lubartowa wytworzył się tu znaczący ośrodek przemysłowy, funkcjonowała tu m.in. jedna z najlepszych stalowni, której wyroby mogły iść w paragon z najlepszymi fabrykami zagranicznymi. Obecnie sołectwo w gminie Firlej (pow. lubartowski).

Fabryka - stalownia była kołem zamachowym rozwoju miejscowości i sporego fragmentu dzisiejszego powiatu lubartowskiego w połowie XIX wieku. Oparta o lokalne zasoby rudy, wody i drewna produkcja cieszyła się świetną opinią wśród nabywców. Jednocześnie właściciele śmiało sprowadzali inżynierów i zaradców nawet z daleka, było w nich wielu obcokrajowców. Tąpnięcie nastąpiło po powstaniu styczniowym, kiedy rząd skonfiskował fabrykę.

Rozprzedali po okolicy

W 1880 r. Serock wydzielono z dóbr lubartowskich i przekształcono w samodzielny majątek. Następnie Bank Polski sprzedaje go



Okolice Serocka z zaznaczonym obszarem Stalowni na niemieckiej mapie przedstawiającej „zachodnią Rosję” w 1915 roku

na licytacji Elżbiecie Naryszkin, od której w 1896 r. odkupił go Juliusz Ostrowski. Samą Stalownię Departament Górnictwa na publicznej licytacji żydowskiemu kupcowi z Firleja Szmulowi Szpigielstajnowi za sumę 7100 rubli (inne źródła, że 12000 rubli). Ponadto wydzierżawił temuż około 213 mórg (morga to ok. 0,56 hektara) ziemi, należącej do Banku Polskiego, na której pobudowano wspomnianą fabrykę za czynsz roczny w wysokości 112 rubli. W skład nabytego majątku wchodziły maszyny oraz

budynki mieszkalne i gospodarcze i stawy. Trzy lata później, Bank Polski sprzedał Szpigielstajnowi całą osadę fabryczną zwaną Serocka Stalownia. Ten niedługo po zakupie zaczął rozprzedawać nabytą ziemię okolicznym chłopom oraz innym osobom. Jedną z nich był wspomniany wyżej Michał Wypiórkiewicz, który za sumę 600 rubli nabył 4 morgi 91 prętów ziemi, a także stojący na niej dom oraz stajnię, chlewy, piwnicę, drwalnię i inne budynki. Ostatni z przedwojennych właścicieli, Aben

Szpigielstajn żył do roku 1946. Towarzyszące fabryce budynki mieszkalne i gospodarcze zostały rozebrane po II wojnie światowej.

Żydowska karczma

Istotnym elementem tkanki osadniczej była oczywiście karczma. Stanowiła własność dworu lubartowskiego, który następnie wydzierżawiał ją zainteresowanym osobom. Pierwotnie szynkiem zajmowali się głównie Żydzi.

W 1827 r. Serock liczył 27 domów i 253 mieszkańców. W 1895 było już 105 domów i 535 mieszkańców, folwark Serock liczył wówczas sześć domów i 35 mieszkańców. W 1921 r. wieś Serock zamieszkiwało 582 osób, leżącą nieopodal kolonię o tej samej nazwie 76 osób.

Pierwsza wzmianka o karczmie w Serocku pochodzi z 1789 r., ale istniała zapewne już dużo wcześniej. Karczmarzem był tam wówczas Szłoma Jakubowicz. W 1811 r. karczmę dzierżawił inny Żyd – Kalman Zelikowicz. Począwszy od 24 czerwca 1913 r. do tego samego dnia 1914 r. dzierżawcą karczmy, ale także i browaru był Icek Kielmanowicz, dzierżawca propinacji w sąsiednim Firleju.

Niemieckie wiatraki

Pierwsze wzmianki o istniejącym w Serocku (młynie) pochodzą z 1419 r. Młyn (a raczej wiatrak) odnotowuje także mapa Kwatermistrzostwa Polskiego z 1839 r. Znajdował się nieopodal drogi do Firleja. W 1870 r. Otto Zenf kupuje osadę włościąńską z budynkami oraz wiatrakami za sumę 1100 rubli dla swego, jeszcze nieletniego syna Karola. W 1877 r. właściciel wiatraka w kol. Stalownia, wspomniany wyżej Karol Zenf, oddaje tenże wiatrak, a prócz tego osadę, swojemu ojcu Ottonowi Zenf

jako zabezpieczenie zaciągniętej u niego pożyczki w wysokości 700 rubli. Ponadto, w źródłach pisanych odnajdujemy nazwiska kilku pracujących tu młynarzy. W 1881 r. młyn prowadził Gustaw Sztajnk. W 1880 r. młynarskim rzemiosłem zajmował się Teodor Możdżyński, którego spotykamy tu jeszcze w 1892 r. W 1884 r. młyn prowadził Józef Chodkiewicz. W 1888 r. odnotowano tu dwu młynarzy: Jana Hölznera z rodziną i Ernesta Hertza. Rok później obok tego pierwszego wspomniano także pracującego w tutejszym wiatraku Adolfa Schimela. W l. 1905 – 1907 młynarzem był Józef Ostrowski. Drugi młyn prowadził w l. 1900 – 1906 Antoni Szram.

Uwagę zwracają typowo niemieckie nazwiska właścicieli młyna. Wiąże się to z intensywnym osadnictwem niemieckim w powiecie lubartowskim. Silne kolonie przybyłych z Prus protestanckich osadników rozwinęły się na terenie dzisiejszej gminy Siemień w powiecie obecnie parczewskim (Juliopol, Amelina i Sewerynowka), podobnie było w Zawadzie na terenie dzisiejszej gminy Czemierniki (pow. radzyński) i w gminie Ostrówek (pow. lubartowski). Kolonie te zaniknęły dopiero w 1940 r., kiedy mieszkańców deportowano przeważnie w okolice Poznania.

W 1944 r. majątek przeszedł na własność Skarbu Państwa, a następnie został rozparcelowany.

Elżbieta Mazurek

Karol Benni (1843–1916) – niezły lekarz, dobry człowiek i przyjaciel artystów (cz. VI)

Człowiek, który wymyślił Nałęczów

Potencjał położonego nad rzeczką Bystrą miasteczka dostrzeżono już w czasach stanisławowskich. Potem pomysł urządzenia tu konkurującego z zagranicznymi uzdrowiska został niemalże zarzucony. Powrócono do niego ok. 1870 r. Człowiekiem, który sprawił, że nazwa Nałęczów stała się znana w całej Polsce, był dr Karol Benni. To on przywiózł do Nałęczowa Bolesława Prusa...

Prusowi Benni wytłumaczył, że na jego agorafobię najlepsze będzie picie wód żelazistych w Nałęczowie. Wydaje się, że większy wpływ na poprawę zdrowia autora „Faraona” miały wyjazdy z Warszawy do kameralnej i cichej miejscowości niedaleko, bliskiego skądinąd jego sercu



Popiersie Sienkiewicza dłuta Piusa Welońskiego, które ufundowali ok. 1897 roku uczestnicy kolacji u Benniego z okazji 25-lecia pracy twórczej pisarza

Sienkiewicz w liście do Benniego z okazji dwudziestopięciolecia piątkowych kolacji: **Siałeś na swoich piątkach rozliczne ziarno, z których już jakoweś ziarno wyrosło. Że tak było, to zasługa Twoja, Twojej poczciwej polskiej gościnności i nastroju, jaki umiałeś przyjęciom nadać (za artykułem Andrzeja Kierzka)**

od lat młodości, Lublina. Przyjeżdżał tu ćwierć wieku. W latach osiemdziesiątych XIX stulecia częstym gościem, przez kilka sezonów z rzędu, był Henryk Sienkiewicz. Tutaj, bez wątpliwości, głównym powodem nie były choroby (poza stałym brakiem odporności serca na kolejne Marie i Marynuszki...). Magnesem był właśnie Benni.

Kolacje piątkowe u Benniego

Co roku jesienią doktor Karol rozsyłał po Warszawie uprzejme listy, w których zapraszał na, organizowane co drugi piątek o 20 w jego mieszkaniu na Jasnej, spotkania, które odbywać się będą regularnie do końca maja. Grono było czysto męskie, nawet uroczą gospodynię, pani Luiza, uprzejmie powitawszy gości, zniknęła na resztę wieczoru. Ach, któż tam nie bywał! Wielcy historycy Tadeusz Korzon i Szymon Askenazy, kompozytor Wojciech Bogusławski, etnograf Zygmunt Gloger, dziennikarz Edward Leo, politycy wszelkich orientacji. Lista gości sięgała nawet 40 osób, a rzeczywiste znaczenie tych spotkań określano było często sformułowaniem „parlament warszawski”. Możliwość bywania u Benniego była wyznacz-

nikiem pozycji towarzyskiej i społecznej. Gospodarz częstował wiśniówką, jednego czy drugiego koryfeusza gdzieś w kącie łapał za guzik i po cichu przedstawiał jakąś sprawę lub o coś dopytywał, mało kiedy wypowiadał pełne zdanie, przemów unikał. Bo od przemawiania był tam kto inny.

Posiedzeniom u Bennich prezydował bowiem, o ile tylko był w Warszawie, przyjaciel rodziny, Henryk Sienkiewicz. Relacja była wyjątkowo bliska. Lekarz nie pchał się na plan pierwszy, ale zawsze był tuż obok pisarza. Asystuje mu przy kolejnych ślubach i to w bardzo elitarnym gronie: w korespondencjach i notatkach znajdujemy nazwiska arystokratów Zalewskiego, Szembeka Tarnowskiego, Braniczkiej i Benniego właśnie.

cdn.

Zbigniew Smółko

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kucharz/ ka, Parczew/ALMA	1	4 666,00 zł	u
Główny technolog, Opole/MK Mikro Energia	1	5 400,00 zł	u
Operator maszyn, Opole/MK Mikro Energia	1	4 800,00 zł	u
Kierownik pola namiotowego, Libiszów/PZW		5 000,00 zł	z
Spawacz, Opole/MK Mikro Energia	1	8 000,00 zł	u
Monter instalacji hydraulicznych, Opole/MK Mikro Energia	1	7 000,00 zł	u
Inżynier – mechanik technologia mechaniczna, Opole	1	6 500,00 zł	u
Magazynier, Parczew	1	4 666,00 zł	u
u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie			

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel polskiego, Biała Podl./ZS z oddziałami integracyjnymi	1	5 027,00 zł	u
Nauczyciel/wychowawca grupy przedszkolnej, Biała Podl./EDUKACJA.RS	1	5 200,00 zł	u
Nauczyciel współorganizujący, Biała Podl./EDUKACJA.RS		3 500,00 zł	u
Podinspektor do spraw gospodarki przestrzennej, Biała Podl./Urząd Miasta	1	4 800,00 zł	u
Wulkanizator, Biała Podl.	1	4 666,00 zł	u
Robotnik budowlany, Biała Podl.	1	6 500,00 zł	u
Kierownik działu inwestycyjno – technicznego, Biała Podl./Bialskie Wodociągi	1	6 000,00 zł	u
Asystent projektanta konstruktora budowlanego, Biała Podl./ARCH-DOM	1	5 000,00 zł	u
Piekarz, Wisznice/GS	1	4 666,00 zł	u
Nauczyciel bibliotekarz, Ciecibór Duży	0,1	1 062,00 zł	u
Podinspektor do spraw inwestycji, Piszczac/Urząd Miejski	1	5 500,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Połoski/SP	0,4	2 546,00 zł	u
Nauczyciel współorganizujący kształcenie uczniów z niepełnosprawnościami, Połoski/SP	0,7	4 347,00 zł	u
Pedagog szkolny, Sitnik	0,3	1 300,00 zł	u
Psycholog szkolny, Sitnik	0,4	2 000,00 zł	u
Agent celny, Woskreszenie Duże/B.E.L.T.S.	1	4 700,00 zł	u
Nauczyciel biologii, chemii, matematyki Leśna Podl./ZSCKR	1	6 211,00 zł	u
Operator maszyn CNC, Sławacinek Nowy/Gala BBG	1	6 100,00 zł	u
u – umowa o pracę			

Powiatowy Urząd Pracy w Radzynie Podlaskim			
Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel hiszpańskiego, Radzyń/SP nr 1	1	1 717,68 zł	u
Sekretarz sądowy, Radzyń/Sąd Rejonowy	1	5 000,00 zł	u
Asystent do analizy i badań terenu, Radzyń	1	4 666,00 zł	u
Pracownik gospodarczy, Biała/SP	1	4 666,00 zł	u
Piekarz, Borki/GS	1	5 000,00 zł	u
Magazynier, Borki/GS	1	4 800,00 zł	u
Lektor angielskiego dla dzieci, Radzyń/Akademia Depend	0,5	2 333,00 zł	u
Konsultant, Radzyń/TRANS-FON	1	4 666,00 zł	u
Konserwator, Borki/ZGK	1	4 700,00 zł	u
Mechanik samochodów ciężarowych, Turów	1	4 666,00 zł	u
Elektromonter linii kablowych, Radzyń	1	4 666,00 zł	u
Hydraulik, Radzyń/SP ZOZ	1	5 300,00 zł	u
u – umowa o pracę			

Tragiczny wypadek na skrzyżowaniu. Nie żyje jedna osoba

Międzyrzec Podlaski:
W wyniku obrażeń odniesionych w wypadku zmarł 31-latek.

W środę (16 lipca) na skrzyżowaniu DK-2 z ul. Drohicką w Międzyrzeczu Podlaskim doszło do wypadku.
- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca osobowym Audi 28-latka, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpiła pierwszeństwa ciężarowemu DAF-owi. W wyniku bocznego zdarzenia ciężarówka zjechała na lewe pobocze, przewracając się. Do szpitala z obrażeniami ciała trafiły trzy osoby. Niestety 31-letni pasażer osobówki zmarł w wyniku poniesionych obrażeń - informuje Policja Bialska.



Na czas podnoszenia podnoszenie samochodu ciężarowego droga jest zablokowana



Do szpitala z obrażeniami ciała trafiły trzy osoby

Joanna Niecko

Koniec śledztwa ws. śmiertelnego wypadku na quadzie

Radzyńska prokuratura
umorzyła śledztwo ws. śmiertelnego wypadku z udziałem quada. Jedynym winowajcą był tragicznie zmarły mężczyzna.

Dramat rozegrał się 21 marca tego roku w Kłębowie (gmina Ulan-Majorat). Z ustaleń radzyńskich policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynikało, że kierujący quadem marki Suzuki na drodze gruntowej stracił panowanie nad cze-



Dramat rozegrał się 21 marca tego roku w Kłębowie (gmina Ulan-Majorat)

rokołowcem i doprowadził do jego wywrócenia się. Na miejscu zdarzenia zginął 52-letni miesz-

kaniec gminy Ulan-Majorat. Policjanci prowadzili czynności pod nadzorem prokuratora

na polecenie, którego ciało mężczyzny zostało zabezpieczone w celu przeprowadzenia sekcji zwłok. Prokuratura Rejonowa w Radzynie prowadziła śledztwo w tej sprawie.
Postępowanie zostało umorzone. - Nie stwierdziliśmy znamion czynu zabronionego. Do wypadku nie przyczynił się nikt postronny, jednym winowajcą był tragicznie zmarły mężczyzna - powiedział nam w ubiegłym tygodniu Janusz Syczyński, prokurator rejonowy w Radzynie.

Grzegorz Rekiel

Dyrektorka zapewnia o czystości i dezynfekcji w przedszkolu

Sanepid potwierdza. Dziewięć zakażeń salmonellą w radzyńskim przedszkolu

Radzyń Podlaski:
W Niepublicznym Przedszkolu Kacperek w Radzynie potwierdzono dziewięć przypadków zakażeń wywołanych pałeczkami Salmonella. Placówka jest zamknięta na trzy tygodnie, od 18 lipca.

Zaczął się od rodzica, który zgłosił dyrekcji, iż jego dziecko jest chore. Na ten moment nieznane jest źródło zakażenia.
- Przezornie zamykam przedszkole i przyspieszam przerwę

Sanepid potwierdza
- dziewięć zakażeń w przedszkolu

wakacyjną od 18 lipca. Długo trwało, zanim stwierdzono, co dzieciom jest. Pierwsza wersja była taka, że to norowirus. Nie boję się, kuchnię mamy czystą. Używamy mopów parowych, ciągle dezynfekujemy. Rodzice trochę ukrywają, że dzieci chorują i potem są problemy. Zamykamy się na trzy tygodnie. Zdezynfekowaliśmy przedszkole, wszystko jest wysprzątane. Osobiście zawiadomiłam san-

epid – mówiła dyrektorka przedszkola, Renata Skowron.
Sytuację potwierdza radzyński Sanepid.
- Aktualnie potwierdzono laboratoryjnie dziewięć przypadków zakażeń wywołanych pałeczkami Salmonella w ramach prowadzonego dochodzenia epidemiologicznego w ognisku zatrucia pokarmowego w Niepublicznym Przedszkolu Kacperek w Radzynie Podlaskim. Obecnie trwa dochodzenie epidemiologiczne mające na celu ustalenie źródła zakażenia. W związku z zaistniałą sytuacją podjęto następujące działania: przeprowadzono kontrole higieniczno

- sanitarne w pomieszczeniach przedszkola, przeprowadzono kontrole sanitarne pomieszczeń sporządzania i dystrybucji posiłków, objęto nadzorem epidemiologicznym pracowników placówki oraz dzieci do niej uczęszczające, zlecono wykonanie badań laboratoryjnych u osób narażonych na zakażenie, pobrano próby żywności i wymazy czystościowe. Aktualnie oczekujemy na wyniki badań – opowiada wspólnie Renata Kulawiec z Powiatowej Stacji Sanitarно-Epidemiologicznej.

Kacper Budrewicz

„Stop imigracji” – Konfederacja manifestowała w Łukowie



W proteście wzięli udział przede wszystkim mężczyźni w wieku 20-40 lat, ale dało się na rynku dostrzec kobiety, osoby starsze, a nawet dzieci w wieku szkolnym

W minioną sobotę na Placu Solidarności i Wolności w Łukowie odbył się protest pod hasłem „Stop imigracji!”, zorganizowany przez struktury Konfederacji w ramach ogólnopolskiej kampanii.

Wydarzenie poprzedziła konferencja prasowa. Wśród obecnych znalazły się osoby różnych grup wiekowych, trzymano biało-czerwone flagi oraz transparenty krytykujące dotychczasową politykę migracyjną UE i rządu.

Protest był częścią szerszej mobilizacji, która objęła ponad 80 miast, w tym m.in. Białystok, Lublin i Siedlce. Uczestnicy skandowali hasła nawołujące do zamknięcia granic i wzmocnienia uprawnień Straży Granicznej. Organizatorzy podkreślali, że nie sprzeciwiają się całkowicie legalnej migracji, lecz chcą ograniczenia masowych napływów z państw pozaeuropejskich.

Janusz Kryczka



Nie zabrakło banerów



Organizatorem protestu w Łukowie był Hubert Bogacz

Po alkoholu usiedli za kierownicą – policja ich namierzyła.

Pijani będą ukarani

W ostatnich dniach policjanci ujawnili kilku nietrzeźwych kierowców poruszających się po drogach powiatu łukowskiego.

W miejscowości Glinne 48-latek z gminy Łuków kierował Volkswagenem Golfem, mając ponad promil alkoholu. W sprawie prowadzone jest postępowanie przygotowawcze.

Piątek, 5 lipca

O godzinie 7.50 w Kolonii Rowiny (Okrzeja) 52-latek z gminy Kłoczew kierował Toyotą, mając prawie promil alkoholu. W sprawie prowadzone będzie postępowanie przygotowawcze.

O godzinie 9 46-latek z gminy Kłoczew kierował Volkswagenem, mając prawie promil alkoholu. W sprawie prowadzone będzie postępowanie przygotowawcze.

O godzinie 12.45 na ul. Wypoczynkowej w Łukowie 29-latek z Łukowa kierował BMW, mając ponad promil alkoholu. Prowadzone będzie postępowanie przygotowawcze.

O godzinie 20.10 na ul. Łukowskiej w Krzywdzie 45-latek z gminy Stanin jechał motocyklem, mając prawie 2 promile. Prowadzone będzie postępowanie przygotowawcze.

mo

Poniedziałek, 7 lipca

O godzinie 7.30 na ul. Świdorskiej w Łukowie 29-latek z gminy Serokomla kierował Audi, będąc w stanie po użyciu alkoholu (poniżej 0,5 promila). Prowadzone będzie postępowanie przygotowawcze.

O godzinie 8.10 na ul. Wiatraków w Łukowie 45-latek z Łukowa kierował Toyotą, mając ponad promil alkoholu. W sprawie prowadzone będzie postępowanie przygotowawcze.

O godzinie 8.15 na ul. Żelechowskiej w Łukowie 49-latek z Siedlec kierował Oplem, będąc w stanie po użyciu alkoholu (poniżej 0,5 promila). Sprawa trafi do dalszego postępowania.

Pijany motorowerzysta uderzył w zaparkowane auto

W sobotni wieczór, 13 lipca tuż po godzinie 21 w miejscowości Poznań w gminie Serokomla doszło do groźnego wypadku drogowego.

39-letni mieszkaniec gminy Jeziorzany, kierując motorowe-

rem, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w unieruchomiony samochód, który stał na poboczu drogi.

Policjanci, którzy przyjechali na miejsce, stwierdzili, że mężczyzna miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie. W sprawie wszczęto postępowanie.

mo

Zapłacą za jazdę rowerem po pijaku. Mandaty: 2,5 tys. zł

Policjanci z powiatu łukowskiego kontrolowali uczestników ruchu drogowego, wśród których nie zabrakło nietrzeźwych rowerzystów.

Sobota, 12 lipca

1. Godz. 4.05, Łuków, ulica Wiatraków: 44-letni mieszkaniec Łukowa poruszał się hulajno-

gą elektryczną, mając prawie 2 promile alkoholu w organizmie. Został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

2. Godz. 9, miejscowość Nowa Prawda: 58-latek ze Stoczka Łukowskiego jechał rowerem, mając ponad pół promila alkoholu. Został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

3. Godz. 16, miejscowość Osiny, gmina Wola Mysłowska: 28-letni mieszkaniec gminy Sta-

nin jechał rowerem, mając prawie promil alkoholu. Otrzymał mandat w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

4. Wojcieszków: 66-latek z gminy Serokomla kierował rowerem, mając prawie 2 promile alkoholu. Ukazany mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

5. Gułów, gmina Adamów, przed godz. 19: 52-latek z gminy Serokomla poruszał się rowerem, mając ponad 2 promile alkohola.

lu. Został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

6. Po godzinie 23, Łuków, ulica Zimna Woda: 35-letni mieszkaniec Łukowa kierował rowerem, mając ponad półtora promila alkoholu w organizmie. W tej sprawie prowadzone jest postępowanie przygotowawcze.

Niedziela, 13 lipca

1. Łuków, ulica Warszawska: 70-letni mieszkaniec Łukowa je-

chał rowerem, mając prawie pół promila alkoholu w organizmie. Wszczęto postępowanie przygotowawcze, mężczyzna został także ukarany mandatem w wysokości 1000 zł.

2. Po godzinie 19, miejscowość Ławki: 47-letni mieszkaniec gminy Łuków kierował rowerem, mając ponad dwa promile alkoholu. Został ukarany mandatem w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

Poniedziałek, 14 lipca

Po godz. 13, miejscowość Burzec: 44-latek z gminy Wojciechów jechał rowerem, mając ponad 2,5 promila alkoholu. Otrzymał mandat w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

mo

Czy Gocha zagra w Podlasiu? Nojszewski i Oremczuk już „klepnięci”



Jakub Oremczuk to zdolny wychowanek, który chce stawiać pierwsze kroki w dorosłej piłce

Piłkarze z Białej Podlaskiej mają za sobą dwa spotkania.

W środę tygodnia zremisowali z Orłętami Radzyń Podlaski, zaś w sobotę zanotowali taki sam wynik z trzecioligową Jagiellonią II Białystok.

- Za nami najcięższy mikrocykl w tym okresie przygotowawczym. Mieliśmy sześć jednostek treningowych oraz dwa mecze kontrolne - mówi Maciej Oleksiuk, szkolenowiec Podlasia.

Jak przynajmniej, sobotnia gra z „Jagą” II była bardzo wartościową lekcją. - Mieliśmy momenty, że graliśmy nisko. Tak będzie się zdarzać w meczach z silnymi ekipami. Jestem zadowolony również z wysokiej obrony. Kilukrotnie potrafiliśmy odebrać piłkę rywalom na ich połowie - dodaje.

Jedynego gola zdobył Kacper Jakóbczyk, który skończył akcję Maksima Gorżuja i strzał Jarosława Kosieradzkiego.

Z Białych Sądów do Białej Podlaskiej?

W dwóch spotkaniach testowany był Gocha Zakaraia.

23-letni Gruzin w rundzie wiosennej był zawodnikiem Białych Sądów w IV lidze zachodniopomorskiej. Grał na lewej obronie i zdołał zdobyć cztery bramki i zanotować trzy asysty. Dodatkowo zaliczył jedno trafienie w Pucharze Polski. W tym samym klubie występował nowy gracz Podlasia - Dmytro Kopytov.

Podlasia Biała Podlaska - Orłętami Radzyń Podlaski 1:1 (1:0)

Bramki: Manamela 39' - Pendel 80'.

Podlasie: Nowosz - Gocha, Bobowski, Mikołajewski, Dmitruk, Kopytov, Manamela, Andrzejuk, Gorżuj, Kosieradzki, Maluga. Ponadto grali: Jeż, Konaszewski, Twarowski, Oremczuk, Kaszkiel, Dobruk, Nojszewski, Jakóbczyk, Grochowski, Wnuk, Mróz.

Podlasie Biała Podlaska - Jagiellonia II Białystok 1:1 (1:1)

Bramki: Jakóbczyk 33' - Abroziński 27'.



Dawid Nojszewski ponownie będzie walczył na chwałę Podlasia

Podlasie: Jeż - Dmitruk, Bobowski, Andrzejuk, Manamela, Orzechowski, Jakóbczyk, Gorżuj, Maluga, Mróz, Kosieradzki. Ponadto grali: Nowosz, Mikołajewski, Konaszewski, Gocha, Nojszewski, Kaszkiel, Dobruk, Grochowski, Wnuk, Twarowski, Mróz.

180 minut z Hutnikiem

Przed piłkarzami Podlasia dwa mecze z Hutnikiem Warszawy.

Bialczanie zmierzą się u siebie z czwartoligowcem. Spotkanie rozpoczyna się o godz. 10 i 12. Przed ekipami 180 minut grania.

Z Chełmianką w sobotę

Znamy dokładny termin spotkania na inaugurację nowego sezonu.

Podlasie zagra z Chełmianką Chełm już 2 sierpnia o godz. 17. Na takie spotkanie nikogo nie trzeba zapraszać. Tydzień później bialczanie zmierzą się na boisku Korony II Kielce.

Nojszewski znów w drużynie

W Podlasiu ponownie będzie występował Dawid Nojszewski.

23-latek ostatni sezon spędził w Lewarce Lubartów. Wychowanek Polonii Warszawa rozegrał 29 meczów (1142 minuty) i zdobył jedną bramkę.

Środkowy pomocnik grał w Podlasiu przez dwa sezony. W sumie zaliczył 38 gier. Zapisał się w historii. Zdobyl pierwszego gola na przebudowanym stadionie w Białej Podlaskiej, otwierając wynik spotkania z Wieczystą Kraków.

Zdolny młodzieżowiec

Prawy obrońca z rocznika 2008 zagra w Podlasiu.

Jakub Oremczuk to wychowanek bialskiej akademii, który po odejściu rozwijał się w strukturach Legii Warszawa. Spędził tam dwa sezony w Centralnej Lidze Juniorów. Ostatni rok grał w akademii Jagiellonii Białystok, również na poziomie CLJ.

KLASA OKRĘGOWA TERMINARZ RUNDY JESIENNEJ

Kolejka 1 - 9-10 sierpnia

Lutnia Piszczac - Absolwent Domaszewnica
Agrotex Milanów - Bizon Jeleniec
Az-Bud Komarówka Podlaska - Unia Krzywda
Victoria Parczew - Sokół Adamów
Podlasie II Biała Podlaska - Red Sielczyk
Unia Żabików - ŁKS Łazy
KS Drelów - Orłeta II Radzyń Podlaski
Orzeł Czemierniki - Grom Kąkolewnica

Kolejka 2 - 16-17 sierpnia

Absolwent - Grom
Orłeta II - Orzeł
ŁKS Łazy - KS Drelów
Red Sielczyk - Unia Ż.
Sokół - Podlasie II
Unia K. - Victoria
Bizon - Az-Bud
Lutnia - Agrotex

Kolejka 9 - 4-5 października

Podlasie II - Absolwent
Unia Ż. - Victoria
KS Drelów - Az-Bud
Orzeł - Agrotex
Grom - Lutnia
Orłeta II - Bizon
ŁKS Łazy - Unia K.
Red Sielczyk - Sokół

Kolejka 3 - 23-24 sierpnia

Agrotex - Absolwent
Az-Bud - Lutnia
Victoria - Bizon
Podlasie II - Unia K.
Unia Ż. - Sokół
KS Drelów - Red Sielczyk
Orzeł - ŁKS Łazy
Grom - Orłeta II

Kolejka 10 - 11-12 października

Absolwent - Sokół
Unia K. - Red Sielczyk
Bizon - ŁKS Łazy
Lutnia - Orłeta II
Agrotex - Grom
Az-Bud - Orzeł
Victoria - KS Drelów
Podlasie II - Unia Ż.

Kolejka 4 - 30-31 sierpnia

Absolwent - Orłeta II
ŁKS Łazy - Grom
Red Sielczyk - Orzeł
Sokół - KS Drelów
Unia K. - Unia Ż.
Bizon - Podlasie II
Lutnia - Victoria
Agrotex - Az-Bud

Kolejka 11 - 18-19 października

Unia Ż. - Absolwent
KS Drelów - Podlasie II
Orzeł - Victoria
Grom - Az-Bud
Orłeta II - Agrotex
ŁKS Łazy - Lutnia
Red Sielczyk - Bizon
Sokół - Unia K.

Kolejka 5 - 6-7 września

Az-Bud - Absolwent
Victoria - Agrotex
Podlasie II - Lutnia
Unia Ż. - Bizon
KS Drelów - Unia K.
Orzeł - Sokół
Grom - Red Sielczyk
Orłeta II - ŁKS Łazy

Kolejka 12 - 25-26 października

Absolwent - Unia K.
Bizon - Sokół
Lutnia - Red Sielczyk
Agrotex - ŁKS Łazy
Az-Bud - Orłeta II
Victoria - Grom
Podlasie II - Orzeł
Unia Ż. - KS Drelów

Kolejka 6 - 13-14 września

Absolwent - ŁKS Łazy
Red Sielczyk - Orłeta II
Sokół - Grom
Unia K. - Orzeł
Bizon - KS Drelów
Lutnia - Unia Ż.
Agrotex - Podlasie II
Az-Bud - Victoria

Kolejka 13 - 2 listopada

KS Drelów - Absolwent
Orzeł - Unia Ż.
Grom - Podlasie II
Orłeta II - Victoria
ŁKS Łazy - Az-Bud
Red Sielczyk - Agrotex
Sokół - Lutnia
Unia K. - Bizon

Kolejka 7 - 20-21 września

Victoria - Absolwent
Podlasie II - Az-Bud
Unia Ż. - Agrotex
KS Drelów - Lutnia
Orzeł - Bizon
Grom - Unia K.
Orłeta II - Sokół
ŁKS Łazy - Red Sielczyk

Kolejka 14 - 8-9 listopada

Absolwent - Bizon
Lutnia - Unia K.
Agrotex - Sokół
Az-Bud - Red Sielczyk
Victoria - ŁKS Łazy
Podlasie II - Orłeta II
Unia Ż. - Grom
KS Drelów - Orzeł

Kolejka 8 - 27-28 września

Absolwent - Red Sielczyk
Sokół - ŁKS Łazy
Unia K. - Orłeta II
Bizon - Grom
Lutnia - Orzeł
Agrotex - KS Drelów
Az-Bud - Unia Ż.
Victoria - Podlasie II

Kolejka 15 - 15-16 listopada

Orzeł - Absolwent
Grom - KS Drelów
Orłeta II - Unia Ż.
ŁKS Łazy - Podlasie II
Red Sielczyk - Victoria
Sokół - Az-Bud
Unia K. - Agrotex
Bizon - Lutnia

Puchar Polski. Znamy pary I rundy!

Powracają lokalne emocje piłkarskie. 26 i 27 lipca rozegrana zostanie I runda Pucharu Polski na poziomie Lubelskiego Związku Piłki Nożnej - Oddział w Białej Podlaskiej. Na kibiców czeka aż 21 pasjonujących spotkań, które zainaugurują tegoroczne rozgrywki w regionie.

Zgodnie z regulaminem, gospodarzami poszczególnych meczów będą drużyny wymienione jako pierwsze w poniższym zestawieniu.

Rozgrywki będą odbywać się w klasycznym formacie. W przy-

padku remisu po regulaminowym czasie gry, o awansie zadecydują rzuty karne, rozgrywane zgodnie z obowiązującymi przepisami (pierwsze 5 serii, a następnie do skutku).

Zgodnie z regulaminem rozgrywek Pucharu Polski, każda drużyna ma prawo do siedmiu zmian w trakcie meczu, jednak bez możliwości powrotu zawodnika na boisko po jego zejściu.

I runda zapowiada się bardzo ciekawie - wiele lokalnych derbów i potencjalnych niespodzianek tylko podnosi temperaturę przed startem piłkarskiego sezonu. Kibice mogą już rezerwować czas. Emocji z pewnością nie zabraknie!

TERMINARZ I RUNDY

26.07., godz. 17:00

Olimpia Jabłoń - Agrotex Milanów

27.07., godz. 13:00

Twierdza Kobylany - Lutnia Piszczac

Start Gózd - ŁKS Łazy

Olimpia Okrzeja - Sokół Adamów

Agrospport Leśna Podlaska - Victoria

Parczew

Bystrzyca Borki - AZ-BUD Komarówka

Podlaska

Lesovia Trzebieszów - Kujawiak

Stanin

Bór Dąbie - Orłeta Gołyszyn

Gręzovia Gręzówka - Bad Boys

Zastawie

Podlasie Biała Podlaska - Red

Sielczyk

Dąb Dębowa Kłoda - Granica

Terespol

27.07., godz. 16:00

Tur Turze Rogi - Unia Żabików

Unia Krzywda - Orkan Wojcieszów

Janowia Janów Podlaski - KS Drelów

Bizon Jeleniec - Dwernicki Stoczek

Łukowski

Armaty Stoczek Łukowski - Orłeta

-Spomlek II Radzyń Podlaski

Niwa Łomazy - Grom Kąkolewnica

Polesie Serokomla - Absolwent

Domaszewnica

Wenus Oszczepalin - AR-TIG Huta

Dąbrowa

AZ-BUD II Komarówka Podlaska - LZS

Dobryń

27.07., godz. 16:30

Podlasie II Biała Podlaska - Orzeł

Czemierniki

Orłeta II Łuków - wolny los

mp

mp

„Różowy piknik” w Łukowie – profilaktyka w letniej odsłonie



Nauka profilaktyki to ważny element spotkania



Na specjalnym stoisku można było pobrać informatory oraz ulotki poświęcone zdrowiu

Spotkanie rozpoczęło się po południu w sobotę, a uczestniczki – wyróżnione charakterystycznymi różowymi parasolkami – mogły wziąć udział w warsztatach dotyczących zasad samobadania oraz profilaktyki onkologicznej. Wydarzenie było bezpłatne, a organizatorzy zachęcali, by przyjść z mamą, siostrą lub przyjaciółką i spędzić aktywnie czas wśród atrakcji oraz rozmów w luźnej, przyjaznej atmosferze.

Organizatorzy – wspólnie z partnerami m.in. OnkoCafe – Razem Lepiej oraz marką Schwarzkopf Gliss – przygotowali blok edukacyjny, ale zadbano też o element integracyjny. Piknik umożliwił uczestniczkom wymianę doświadczeń, wymianę wsparcia i wspólne relaksowanie się nad wodą. Zachętą była propozycja przyjęcia z kocem piknikowym i świadomego korzystania z przestrzeni – w otoczeniu przyrody, wśród znajomych i nowych osób.



Uczestniczki i organizatorki spotkania - wszystkie wyniosły z pikniku dawkę nowej wiedzy



Rozmowy w kręgu stworzyły klimat intymnej rozmowy. Panie biorące udział w spotkaniu czuły się dzięki temu bardziej swobodnie

Stowarzyszenie Kobiety w Centrum oraz zaangażowane we współpracę organizacje konsekwentnie realizują edukacyjne i profilaktyczne

przedsięwzięcia w różnych regionach kraju. Cel to nie tylko przekaz wiedzy, ale także inspirowanie do regularnej troski o zdrowie.

Zapraszamy do obejrzenia relacji video na naszym portalu!

Janusz Kryczka

Sześć zastępów walczyło z pożarem nieużytków. Spłonął spory obszar!

6 lipca o godzinie 14.35 straż pożarna została powiadomiona o pożarze traw na nieużytkach rolnych wśród zadrzewień w miejscowości Gręzówka.

Po przybyciu na miejsce strażacy zastali dość rozległy obszar objęty ogniem. Ze względu na silny wiatr, który sprzyjał szybkiemu rozprzestrzenianiu się pożaru, na miejsce skierowano dodatkowe jednostki. Strażacy podali cztery prądy wody, aż do całkowitego ugaszenia pożaru.

LUK



Spłonęło około 40 arów nieużytków

Teren został dokładnie przelany, aby wykluczyć możliwość ponownego zapalenia się traw. Spłonęło około 40 arów.

W działaniach brały udział jednostki: OSP KSRG Gręzówka, OSP KSRG Dąbie, JRG Łuków, OSP Krynka, OSP Gołaszyn,

OSP Biardy. Na miejscu obecny był również patrol policji.

an

Zderzenie Dacii i Audi. Ranna starsza pasażerka



Fot. OSP KSRG Okrzeja

Zdarzenie miało miejsce w niedzielę 13 lipca

W niedzielę, 13 lipca w godzinach porannych w miejscowości Okrzeja doszło do groźnego zderzenia dwóch samochodów osobowych.

Jak poinformował asp. szt. Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, kierująca samochodem marki Dacia 22-letnia mieszkanka gminy Krzywda zderzyła się

z samochodem marki Audi, prowadzonym przez 52-latkę również z tej samej gminy.

W wyniku wypadku ucierpiała 74-letnia pasażerka Dacii, która doznała obrażeń ciała. Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego oraz strażaków z OSP Okrzeja, OSP Wola Okrzejska i JRG Łuków. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz odłączyli akumulatory w uszkodzonych pojazdach.

an

Kierowca BMW najechał na zaparkowany pojazd

W niedzielę, 13 lipca w miejscowości Czerśl doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch samochodów osobowych Renault Clio i BMW.

Renault Clio kierowała 49-letnia mieszkanka Łukowa. Drugim uczestnikiem zdarzenia był 37-letni mieszkaniec tego samego mia-

sta, który prowadził samochód marki BMW. Jak ustalili funkcjonariusze pracujący na miejscu, do kolizji doszło w wyniku nieostrożności kierowcy BMW. Mężczyzna najechał na unieruchomiony pojazd marki Renault.

W zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń. Policjanci zakwalifikowali sytuację jako kolizję drogową, a sprawca został ukarany mandatem karnym.

mo

Nietrzeźwy kierowca Passata zatrzymany w Okrzei

W piątek, 11 lipca około godziny 16 w miejscowości Okrzeja policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę samochodu osobowego marki Volkswagen Passat. Za kierownicą auta siedział 43-letni mieszkaniec gminy Kłoczew.

Jak się okazało, mężczyzna prowadził pojazd, mając w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Wszczęto wobec niego postępowanie przygotowawcze. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

mo

Seat Ibiza wypadł z drogi i uderzył w ogrodzenie

9 lipca o godzinie 16.19 w miejscowości Wagram, gm. Łuków, kierowca Seata Ibiza prawdopodobnie stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego uderzył w ogrodzenie.

Na miejscu działały dwa zastępy z JRG Łuków oraz OSP Łazy.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, odłączyli akumulator w pojeździe i udzielili pierwszej pomocy poszkodowanemu do czasu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego.

an

Mateusz Szczepaniak. Perełka z Adamowa zagra w I lidze

Wielki krok w karierze młodego piłkarza rodem z Adamowa. 18-latek Mateusz Szczepaniak - wychowanek AMPlusa Łuków i były zawodnik m.in. Orląt Radzyń Podlaski, Wisły Puławy i Górnika Łęczna został wypożyczony do beniaminka I ligi - Pogoni Grodzisk Mazowiecki.



Mateusz Szczepaniak został wypożyczony do pierwszoligowej Pogoni Grodzisk Mazowiecki. 18-latek ma na koncie debiut w nowej ekipie

To kolejny etap w dynamicznie rozwijającej się karierze utalentowanego skrzydłowego, który już zdążył zapisać się na kartach historii europejskich pucharów.

Szczepaniak pochodzi z Adamowa, a pierwsze piłkarskie kroki stawiał w lokalnych klubach, by następnie trafić do akademii Legii Warszawa. Do stołecznego zespołu dołączył w 2020 roku jako trzynastolatek. Od tamtej pory konsekwentnie przechodził kolejne etapy szkolenia, od zespołów młodzieżowych, przez Legię II, aż po pierwszą drużynę.

Debiut w seniorskim zespole Legii zaliczył latem 2023 roku w meczu eliminacyjnym Ligi

Konferencji Europy przeciwko Caernarfon Town. Kilka tygodni później zdobył swoją pierwszą bramkę w europejskich rozgrywkach, trafiając do siatki Omonii Nikozja. Tym samym stał się najmłodszym strzelcem w historii Ligi Konferencji UEFA.

W barwach Legii Warszawa wystąpił dotąd 15 razy, grając z numerem 71 na koszulce. Równolegle rozwija swoją karierę reprezentacyjną - obecnie jest członkiem kadry U-18, a wcześniej z drużyną U-17 dotarł do ćwierćfinału mistrzostw Europy UEFA.

Kilka tygodni temu klub ze stolicy docenił jego postępy. Młody skrzydłowy podpisał nowy kontrakt z Legią, obowiązujący do końca sezonu 2026/27, z opcją przedłużenia o kolejny rok. Teraz nadszedł czas na kolejny krok: wypożyczenie do Pogoni Grodzisk Mazowiecki, które ma dać mu szansę na regularną grę na poziomie seniorskiej I ligi.

Wypożyczenie wpisuje się w strategię Legii, która zakłada systematyczny rozwój młodych talentów poprzez zdobywanie doświadczenia w profesjonalnych ligach. Dla Szczepaniaka to nie

tylko okazja do walki o pierwszy skład w I lidze, ale także szansa na dalsze doskonalenie umiejętności i przygotowanie do rywalizacji na najwyższym poziomie.

Mateusz Szczepaniak to bez wątpienia jeden z najbardziej obiecujących piłkarzy młodego pokolenia w Polsce. Teraz będzie miał okazję udowodnić swoją wartość w barwach Pogoni, a kibice z Adamowa, Łukowa i całej Lubelszczyzny z pewnością będą trzymać za niego kciuki.

Szczepaniak z debiutem w I lidze

Zawodnik pochodzący z Adamowa zaliczył debiut w nowym klubie.

Mateusz Szczepaniak reprezentuje barwy Pogoni Grodzisk Mazowiecki, dokąd został wypożyczony z Legii Warszawa. 18-latek dostał szansę pierwszego występu w zespole beniaminka I ligi.

Wychowanek AMPlusa Łuków i były gracz: Orląt Radzyń Podlaski, Wisły Puławy i Górnika Łęczna pojawił się na boisku w 75 minucie w starciu ze Stalą Rzeszów. Pogoń wygrała 2:1.

mp

Terminarz Klasy A. 12 zespołów z powiatu lukowskiego!

Inauguracja rozgrywek została zaplanowana na 24 sierpnia. Drużyny rozegrają po 11 meczów.

TERMINARZ KLASY A - gr. II

Kolejka 1 – 24 sierpnia

Kujawiak Stanin - AR-TIG Huta Dąbrowa

Tur Turze Rogi - Bad Boys Zastawie

Gręzovia Gręzówka - Polesie Serokomla

Bór Dąbie - Armaty Stoczek Łukowski

Olimpia Okrzeja - Orleń Gólaszyn

Dwernicki Stoczek Łukowski - Orleń II Łuków

Kolejka 2 – 31 sierpnia

AR-TIG - Orleń II

Orleń - Dwernicki

Armaty - Olimpia

Polesie - Bór

Bad Boys - Gręzovia

Kujawiak - Tur

Kolejka 3 – 7 września

Tur - AR-TIG

Gręzovia - Kujawiak

Bór - Bad Boys

Olimpia - Polesie

Dwernicki - Armaty

Orleń II - Orleń

Kolejka 4 – 14 września

AR-TIG - Orleń

Armaty - Orleń II

Polesie - Dwernicki

Bad Boys - Olimpia

Kujawiak - Bór

Tur - Gręzovia

Kolejka 5 – 21 września

Gręzovia - AR-TIG

Bór - Tur

Olimpia - Kujawiak

Dwernicki - Bad Boys

Orleń II - Polesie

Orleń - Armaty

Kolejka 6 – 28 września

AR-TIG - Armaty

Polesie - Orleń

Bad Boys - Orleń II

Kujawiak - Dwernicki

Tur - Olimpia

Gręzovia - Bór

Kolejka 7 – 5 października

Bór - AR-TIG

Olimpia - Gręzovia

Dwernicki - Tur

Orleń II - Kujawiak

Orleń - Bad Boys

Armaty - Polesie

Kolejka 8 – 12 października

AR-TIG - Polesie

Bad Boys - Armaty

Kujawiak - Orleń

Tur - Orleń II

Gręzovia - Dwernicki

Bór - Olimpia

Kolejka 9 – 19 października

Olimpia - AR-TIG

Dwernicki - Bór

Orleń II - Gręzovia

Orleń - Tur

Armaty - Kujawiak

Polesie - Bad Boys

Kolejka 10 – 26 października

AR-TIG - Bad Boys

Kujawiak - Polesie

Tur - Armaty

Gręzovia - Orleń

Bór - Orleń II

Olimpia - Dwernicki

Kolejka 11 – 2 listopada

Dwernicki - AR-TIG

Orleń II - Olimpia

Orleń - Bór

Armaty - Gręzovia

Polesie - Tur

Bad Boys - Kujawiak

Olimpijczyk w ścisłej czołówce! Klub trzeci w Polsce w podnoszeniu ciężarów

Świetna wiadomość dla sympatyków sportu z Łukowa! W opublikowanym właśnie oficjalnym Rankingu Systemu Sportu Młodzieżowego, klub Olimpijczyk Łuków zajął trzecie miejsce w Polsce w klasyfikacji klubów podnoszenia ciężarów.

To ogromny sukces, zwłaszcza że w zestawieniu uwzględniono aż 77 klubów z całego kraju.

System Sportu Młodzieżowego to ogólnopolski, jednolity sposób oceny osiągnięć sportowych młodzieży w czterech grupach wiekowych: młodzików, juniorów młodszych, juniorów oraz młodzieżowców. Pozwala on na przejrzyste porównanie wyników klubów, województw, powiatów i gmin.

W tym roku Olimpijczyk Łuków zdobył już 118 punktów, co pozwoliło uplasować się na 143. miejscu w ogólnopolskim rankingu wszystkich dyscyplin sportowych, obejmującym aż 3414 klubów.

- To rezultat wielu miesięcy ciężkiej pracy zawodniczek i zawodników, a także całego zespołu, który wspiera nasz klub na co dzień. Trzecie miejsce w Polsce w tak prestiżowym zestawieniu to ogromne wyróżnienie, z którego jesteśmy dumni. Dziękuję



wszystkim naszym sportowcom za zaangażowanie, determinację i wspaniałe wyniki - mówi trener Olimpijczyka Łuków, Robert Dołęga, były olimpijczyk i utytułowany sztangista.

Do zakończenia tegorocznej rywalizacji pozostały jeszcze Mi-

strzostwa Polski Młodzików, które odbędą się w październiku w Sołkowie Podlaskim. Trener Dołęga podkreśla, że to będzie kolejna okazja do walki o punkty i dalsze umocnienie pozycji klubu.

- Ten sukces to nie tylko efekt treningów, ale również sprawnej

organizacji i wsparcia ze strony Zarządu naszego klubu. Dziękuję wszystkim, którzy angażują się w działalność Olimpijczyka Łuków. Bez Waszego wsparcia nie byłoby to możliwe - dodaje.

mp

Nowy trener. Grał w Łazach, a teraz poprowadzi ŁKS

ŁKS Łazy zagrają w nowym sezonie pod wodzą innego szkoleniowca.

Stanisława Chudzika zastąpił Przemysław Ozygała. 34-latek jest wychowankiem Orląt Łuków. Występował w: Orkanie Wojcieszków, ŁKS-ie Łazy oraz Dwernickim Stoczkiem Łukowski.

W Wojcieszkowie pełnił również rolę trenera, podobnie jak w rezerwach łukowskich Orląt. Ozygała odpowiadał również za szkolenie młodych piłkarzy w Orleńtach.



Przemysław Ozygała będzie odpowiadał za wyniki ŁKS-u Łazy

mp

Sukces Krzysztofa Łęcickiego z Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim

Uczeń klasy III b Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim, Krzysztof Łęcicki, zdobył wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Spotkanie ze Sztuką” organizowanym przez Fundację PGE.

Już kolejny rok Fundacja PGE zorganizowała ogólnopolski konkurs plastyczny „Spotkanie ze Sztuką”. Był on skierowany do uczniów szkół podstawowych w miejscowościach liczących poniżej 50 tys. mieszkańców. Współzawodnictwo było objęte Patronatem Honorowym Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Kultury



Uczeń klasy III b Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim, Krzysztof Łęcicki, zdobył wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Spotkanie ze Sztuką” organizowanym przez Fundację PGE

wej oraz Ministerstwa Kultury Dziewictwa Narodowego.

Zadaniem konkursowym było przedstawienie przez ucznia własnej interpretacji wybranego obrazu Stanisława Wyspiańskiego.

Uczeń klasy III b Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim Krzysztof Łęcicki zdobył w tym konkursie wyróżnienie. Jego praca była wyłoniona spośród 2683 nadesłanych prac.

Opiekunem laureata była pani Ewa Świt – wychowawczyni klasy III b. Uczeń zinterpretował obraz malarza pt. „Wieża Kościoła Mariackiego”. Nagrodą w konkursie była wycieczka do Krakowa na lekcję w Muzeum Narodowym, na którą mogła pojechać cała klasa. Wyjazd odbył się 5-6 czerwca. Podczas wizyty w muzeum Krzysztof w obecności rówieśników odebrał nagrodę finałową oraz udzielił wywiadu przedstawicielom fundacji. To ogromny zaszczyt dla ucznia, wychowawczyni i szkoły. Gratulujemy serdecznie i życzymy kolejnych sukcesów.

mo

Wypchał Forda fajkami i wódką. Policja nakryła towar

Łukowscy policjanci zabezpieczyli dużą ilość paczek papierosów i butelek wysokoprocentowego alkoholu bez polskich znaków akcyzy. Nielegalny towar przewoził 58-letni mieszkaniec Łukowa.

W czwartek, 17 lipca policjanci z Łukowa zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej ustalili, że 58-letni mieszkaniec miasta może przewozić w aucie papierosy bez polskich znaków akcyzy.

- Kolejny raz ich informacje potwierdziły się. W bagażniku



Mężczyzna przewoził w samochodzie tysiąc paczek papierosów i 20 butelek alkoholu

zatrzymanego do kontroli drogowej samochodu marki Ford funkcjonariusze znaleźli foliowe worki. Po sprawdzeniu okazało się, że 58-latek miał tam 1000

paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. W samochodzie leżało też 20 litrowych plastikowych butelek z wysokoprocentowym alkoholem - informuje

an

W łukowskiej parafii szykują się duże inwestycje. Są gotowe projekty, co się zmieni?

Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie planuje kolejne prace związane z zagospodarowaniem terenu wokół kościoła i budynków parafialnych.

Jak poinformował proboszcz parafii, część projektów jest już gotowa, teraz trwają starania o pozyskanie dofinansowania, które mogłoby pomóc w ich realizacji.

W ramach pierwszego zadania przygotowano projekt budowlany przebudowy parkingu

oraz zagospodarowania terenu zielenią. W planach jest również wykonanie nowego ogrodzenia i utwardzenie nawierzchni przy kościele. Za dokumentację odpowiada łukowska firma DROPLAN. Koszt przygotowania projektu razem z dokumentacją techniczną i kosztorysem wyniósł ponad 27 tysięcy złotych. Wstępna wycena prac to ponad 3 miliony 642 tysiące złotych.

Kolejnym planowanym przedsięwzięciem jest system zbierania, magazynowania i rozprowadzania wód opadowych z budynków parafialnych. Projekt przygotowała firma INPLO.

Koszt opracowania dokumentacji wyniósł 12 300 zł, a całość inwestycji oszacowano na ponad 708 tysięcy złotych.

Parafia zamierza ubiegać się o środki z Funduszy Europejskich dla Województwa Lubelskiego na lata 2021-2027. Wniosek ma zostać złożony w ramach działania dotyczącego ochrony zasobów środowiska i klimatu. Jeśli uda się zdobyć dotację, inwestycje zostaną zrealizowane w pełnym zakresie. W przypadku braku dofinansowania prace będą prowadzone etapami, w miarę możliwości finansowych parafii.

an

Zalany budynek w gminie Krzywda

14 lipca strażacy z OSP Okrzeja interweniowali na posesji w gm. Krzywda. Zgłoszenie dotyczyło zalanego budynku w miejscowości Okrzeja. Po dotarciu na miejsce strażacy zastali wodę zalegającą

w jednym z pomieszczeń.

Do usunięcia zagrożenia wykorzystano pompy, za pomocą których wypompowano wodę. Działania zakończyły się po kilku godzinach.

an

Wydawanie żywności w Woli Mysłowskiej – 30-31 lipca

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Woli Mysłowskiej informuje, że w dniach 30 i 31 lipca odbędzie się wydawanie żywności. Akcja będzie trwała

w godzinach od 9 do 15. Osoby, które potrzebują pomocy, mogą przyjść w tych dniach po odbiór żywności.

mo

Mandat za kolizję dla 58-latki

We wtorek, 15 lipca po godzinie 16 w Łukowie, na ulicy Świdorskiej, doszło do kolizji drogowej z udziałem dwóch pojazdów – Mazdy oraz Volkswagena.

Mazdą kierowała 58-letnia mieszkanka powiatu, natomiast za kierownicą Volkswagena znajdował się 25-letni mężczyzna. Jak ustaliła policja, przyczyną

zdarzenia było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu przez kierującą Mazdą.

Kobieta została ukarana mandatem. Na szczęście w wyniku zderzenia nikt nie odniósł poważnych obrażeń.

mo

Pasażerka toyoty trafiła do szpitala

15 lipca na ulicy Międzyrzeckiej w Łukowie doszło do kolizji drogowej z udziałem samochodu ciężarowego oraz osobowego. Zderzyły się ciągnik siodłowy marki MAN oraz samochód osobowy marki Toyota.

W wyniku zdarzenia 25-letnia pasażerka Toyoty doznała

obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala. Na szczęście, jak się później okazało, obrażenia były niegroźne. Za spowodowanie kolizji mandatem ukarany został kierowca ciągnika siodłowego.

mo

Pijani rowerzyści zatrzymani – mandaty po 2,5 tys. zł

Policjanci z powiatu łukowskiego interweniowali wobec nietrzeźwych rowerzystów.

Około godziny 11.30 w miejscowości Czerśl, 73-letni mężczyzna został zatrzymany podczas jazdy rowerem. Badanie alkomatem wykazało, że miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

Tego samego dnia po godzinie 19.30 na ulicy Zapowiednik w Łukowie 68-letni mieszkaniec miasta również jechał rowerem pod wpływem alkoholu – wynik badania alkomatem również wskazał ponad 1,5 promila.

Obaj mężczyźni zostali ukarani mandatami w wysokości 2,5 tysiąca złotych.

mo

Kolizja w Róży Podgórznej

W środę, 16 lipca po godzinie 15.30 w miejscowości Róża Podgórzna zderzyły się Ford Focus, którym kierował 29-letni mieszkaniec gminy Działdów oraz bus marki Iveco należący do firmy kurierskiej.

Jak ustaliła policja, przyczyną kolizji było niedostosowanie

prędkości do warunków panujących na drodze. Sprawcę zdarzenia został uznany kierowca Forda. Na szczęście w wyniku zderzenia nikt nie odniósł obrażeń.

mo

EkoWakacje czyli wakacyjna AktywAKCJA w bibliotece w Staninie!

Kolejny wakacyjny sezon w GBP w Staninie przyniósł dzieciom z terenu Gminy Stanin wiele radości i uśmiechu. Nie zabrakło także wartościowych treści. A jak wszyscy wiemy, nauka najlepiej przychodzi przez zabawę...

Już pierwszego dnia odbyły się ciekawe, edukacyjne zajęcia z przedstawicielami Fundacji Eko-Adamki. Dzieci aktywnie uczestniczyły w działaniach promujących segregację odpadów. Gry i zabawy z wykorzystaniem plastikowych korków oraz specjalnie przygotowanej planszy, rozwijały świadomość ekologiczną oraz uczyły odpowiedzialnych postaw wobec środowiska.

Dla najmłodszych zostały zorganizowane także wycieczki poza miejsce ich zamieszkania. Tym razem odwiedzony został Poleski Park Narodowy. Była to wartościowa lekcja ciekawej wiedzy. Ale dzieci zamiast w szkolnych ławach, wiedzę pochłaniały ...w lesie na ścieżce dydaktycznej oraz „szpitalu” dla ptaków. Podczas tegorocznych EkoWakacji odbył się także wyjazd do Rezerwatu Jata.

Na zajęciach było także smacznie i kolorowo... A to za sprawą Zespołu Ludowego „Jarzębina czerwona” oraz KGW Kwiaty Stanina. Panie wspólnie z dziećmi przygotowały smaczne jagodzianki.

Aneta Rosa (Dyrektor GBP w Staninie)
Wakacyjne zajęcia w naszej bibliotece cieszą się dużym zainteresowaniem. Miejsca skończyły się po kilku minutach od publikacji ogłoszenia w mediach społecznościowych! Z doświadczenia wiemy, że dzieci lubią nowe miejsca. Dlatego postanowiliśmy zorganizować wyjazd do Poleskiego Parku Narodowego. To niezwykle urokliwe miejsce, które bardzo spodobało się wszystkim uczestnikom. Nasze EkoWakacje podsumowaliśmy sportowym piknikiem.

Projekt dofinansowany w ramach programu grantowego Wakacyjna AktywAKCJA Fundacja PFR.

 **PFR Fundacja**



Pożyczył hulajnogę od kolegi. Nastolatek miał wypadek i trafił do szpitala

Elektryczna hulajnoga to środek transportu, którego nieprawidłowe użytkowanie może skutkować poważnymi obrażeniami, zwłaszcza u dzieci. Przekonał się o tym 14-letni chłopiec, który poruszał się hulajnogą po jezdni.

W czwartkowe popołudnie tuż przed godziną 17 do łukowskiej policji wpłynęło zgłoszenie o wypadku drogowym, który miał miejsce w miejscowości Gręzówka.



Do zdarzenia doszło w Gręzówce 18 lipca

- Ze zgłoszenia wynikało, że uczestniczył w nim nastolatek, który doznał obrażeń ciała.

Mundurowi, którzy przyjechali we wskazane miejsce, ustalili, że 14-latek z gminy Łuków jechał

po jezdni na hulajnodze elektrycznej, którą pożyczył od kolegi - informuje asp. szt. Marcin Józwik z KPP Łuków.

- Czy to zbyt duża prędkość, czy też brak umiejętności w kierowaniu, a może niefrasobliwość nastolatka skutkowały wywróceniem się pojazdu. W wyniku wypadku jadący nią 14-latek doznał obrażeń ciała, karetką pogotowia został przewieziony do specjalistycznego szpitala. Na szczęście urazy, jakich doznał, nie zagrażają jego życiu - dodaje asp. szt. Marcin Józwik.

an

Kto dostarczy samochód dla OSP Gręzówka?

GMINA ŁUKÓW: Gmina czekała do końca ubiegłego tygodnia na oferty firm, które chcą dostarczyć samochód ratowniczo-gaśniczy dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Gręzówce. Nowy pojazd strażacy mają otrzymać w ciągu dwóch miesięcy od podpisania umowy. Dostawca pojazdu jest właśnie wybierany.

- Obecnie jednostka w Gręzówce ma do dyspozycji kilku-letni średni samochód pożarniczy. Nowy, lekki wóz, który zastąpi wysłużone Iveco, ma mieć m.in. napęd 4 x 4 i być przeznaczony przede wszystkim do działań z zakresu ratownictwa technicznego - mówi wójt gminy Łuków Mariusz Osiak.

Budżet gminy będzie jednym z kilku źródeł finansowania zakupu. Pieniądze na ten cel przekażą także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz sama OSP. Gmina Łuków w tegorocznym budżecie zabezpieczyła na ten cel ponad 200 tys. zł, ale ostateczny wkład samorządu, ministerstwa i strażaków będzie znany po wyłonieniu dostawcy nowego pojazdu.

OSP Gręzówka to jedna z 16 jednostek w gminie i jedna z dwóch, które działają w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Drugą jest OSP Dąbie, którą gmina również chce doposażyć w nowy samochód, ale w przyszłym roku. W 2026 roku lista gminnych jednostek, wpisanych do KSRG może się wydłużyć. Miejscowy samorząd i druhowie już rozpoczęli procedurę włączenia do KSRG - OSP w Łazach.

mo

Dotacje dla sportu rozdane. Cztery kluby ze wsparciem

W czwartek, 17 lipca w sali konferencyjnej im. Jana Pawła II w Starostwie Powiatowym w Łukowie odbyło się uroczyste podpisanie umów z organizacjami pozarządowymi, które otrzymały dotacje na realizację zadań sportowych i związanych z kulturą fizyczną.

Wsparcie przyznano w ramach drugiego otwartego konkursu ofert ogłoszonego przez Powiat Łukowski. Celem konkursu było wsparcie lokalnych inicjatyw promujących aktyw-



Organizacje, które otrzymały wsparcie, zostały wyłonione w ramach drugiego otwartego konkursu ofert w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu

ność fizyczną i rozwój sportu wśród mieszkańców.

Dofinansowanie otrzymały: Klub sportowy „Smolany”, Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe, Klub Sporto-

wy Głuchych „Hetman” w Łukowie, Łukowski Klub Karate Kyokushin MAWASHI.

Umowy określają dokładnie, na jakich zasadach przyznane środki mają być wykorzystane

i rozliczone. Dzięki dotacjom organizacje będą mogły skuteczniej działać, prowadzić treningi, zawody oraz promować sport wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

an

Bezpłatny odbiór odpadów rolniczych

GMINA TRZEBIESZÓW: Centrum Usług Komunalnych informuje, że firma EKOLIDER, we współpracy z Gminą Trzebieszów, przeprowadzi bezpłatny odbiór odpadów rolniczych 29 lipca. Miejsce odbioru: Szaniawy-Matysy, działka nr 655 przy cmentarzu (numer 6A), w godzinach od 8 do 16.

Mieszkańcy Gminy Trzebieszów mogą dostarczyć następujące odpady:

folia biała i czarna, folia po belach (sianokiszka), worki typu big-bag, worki po nawozach.

Uwaga: Nie będą przyjmowane siatki i sznurki do owijania

balotów. Odpady powinny być posortowane i wstępnie oczyszczone z ziemi, torfu, słomy i innych zanieczyszczeń.

Więcej informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy lub pod numerem telefonu: 509 980 987.

mo

Seniorzy z Trzebieszowa bawili się na kabaretonie w Mielniku

Gminny Ośrodek Kultury i Gminna Biblioteka Publiczna w Trzebieszowie razem z Klubem Seniora „Senior na Topie” zorganizowali wycieczkę do Mielnika. Było trochę historii, dużo pięknych widoków i jeszcze więcej śmiechu.

Zanim grupa dotarła na kabareton w Mielniku, zatrzymała się w Kaszteliku - Koro-

Głównym punktem wyjazdu była IX Nadbużańska Noc Kabaretowa



Fot. GOK i Biblioteka w Trzebieszowie

na Podlasia. To stylizowany na średniowieczny gród obiekt, który zachwycał wszystkich swoim wyglądem, otoczeniem i gościnnością. Seniorzy mieli

czas na wspólny spacer, zdjęcia i odpoczynek wśród podlaskiej przyrody.

Głównym punktem wyjazdu była IX Nadbużańska

Noc Kabaretowa, która odbyła się w amfiteatrze Topolina w Mielniku. Na scenie wystąpili: Kabaret FiFa-RaFa (również jako prowadzący),

Kabaret Pomoże, Kabaret Konkubenci i Kabaret Chyba.

- Była moc! Była energia! I nawet niebo się rozchmurzy-

ło, bo śmiech naprawdę działa cuda! - wspominają uczestnicy wycieczki.

an

Z mięsem, warzywami, a nawet deserowe. Powiatowe Święto Pierogów w Kopinie

13 lipca w Kopinie odbyło się Powiatowe Święto Tradycyjnych Pierogów pod patronatem Starosty Łukowskiego.

Na miejscu zebrała się spora grupa fanów lokalnych smaków i dobrej zabawy.

Organizatorem była ekipa Koła Gospodyń Wiejskich w Kopinie. Było śpiewanie, tańce i oczywiście pierogi na różne sposoby. Panie z KGW nie tylko lepiły i gotowały, ale też integrowały wszystkich uczestników.

Największym hitem dnia był konkurs na najbardziej kreatywny farsz. Gospodynie pokazały, co potrafią, były pierogi z warzywami, mięsem, grzybami, serem, a nawet słodkie wersje deserowe. Jury miało twardy orzech do



zgrzyzenia, żeby wybrać najlepsze.

Wśród gości pojawili się m.in. Starosta Łukowski Dariusz Szustek, członek zarządu powiatu Sławomir Rzymowski i radny województwa Ryszard Szczygieł. Do Kopiny przyjechały też inne Koła

Gospodyń Wiejskich z Siedlisk, Anonina i Starej Wróbliny, które dorzuciły swoje kulinarne pomysły.

Dla najmłodszych przygotowano specjalne atrakcje, a impreza trwała do późna.

Powiatowe Święto Tradycyjnych Pierogów to nie tylko

jedzenie, ale przede wszystkim okazja do wspólnego świętowania i podtrzymywania lokalnej tradycji.



Powiatowy Dzień Przedsiębiorcy w Krzywdzie już 25 lipca. Gość Adam Abramowicz

Stowarzyszenie Kupców Ziemi Łukowskiej oraz Wójt Gminy Krzywda zapraszają przedsiębiorców z powiatu łukowskiego na Powiatowy Dzień Przedsiębiorcy, który odbędzie się w piątek, 25 lipca o godz. 14 w Centrum Kultury w Krzywdzie przy ul. Kolejowej 1B.

W programie zaplanowano (od godz. 14), uroczyste otwarcie m.in. rejestrację uczestników konferencji, wystąpienia zapro-

szonych gości oraz debatę pt. „Ocena kondycji polskich małych i średnich przedsiębiorstw – szanse i bariery”. O godz. 15.30 prelekcję wygłosi Adam Abramowicz, prezes Zarządu Rady Przedsiębiorców, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców w latach 2018–2024. Po wystąpieniu zaplanowano dyskusję

i podsumowanie konferencji. Na uczestników czeka również kawa, herbata, słodki poczęstunek oraz wystawa obrazów Jadwigi Osiał. Organizatorzy serdecznie zapraszają do udziału w wydarzeniu wszystkich zainteresowanych lokalnym biznesem i tematyką przedsiębiorczości.



R E K L A M A

INSTALBUD ŁUKÓW

OSIEDLE FARFAK - II etap

NOWOCZESNE I KOMFORTOWE MIESZKANIA W ŁUKOWIE

od 37 m² do 63 m² - WINDA, OGRÓDKI, KOMÓRKI, MIEJSCA PARKINGOWE

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

tel. 25 798 49 54
kom. 512 211 006
www.instalbud-lukow.pl

**ul. Farfak 2
21-400 Łuków**